Nr. 114. Sroda, 19 Maja 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Urodzona w d. 1 maja b. r. w Preszburgu córka Ich ces. i król. Wysokości, Najdostojniejszego Arcyksięcia Fryderyka i Najdostojniejszej Arcyksiężny Izabelli, otrzymała na chrzcie, dopełnionym w dniu 6 b. m. przez najprzewielebniejszego biskupa, opata Karola Heiller, kanonika katedry i parocha miejskiego w Preszburgu, imiona: Stefania, Marya, Elżbieta.

Matką chrzestną była Jej ces. i król. Wysokość Najdostojniejsza Cesarzewiczowa, Arcyksiężna Stefania.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował adjunkta sądowego Antoniego Jezierskiego w Rzeszowie, sędzią powiatowym w Nisku.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował bukowińskich auskultantów Karola Wachłowskiego obecnie pełniącego w Bośnii funkcye służbowe i Antoniego Neveczerzel adjunktami sądów powiatowych, pierwszego bez oznaczonego miejsca służby dla Bukowiny a względnie Galicyi Wschodniej, a drugiego dla Sadogóry.

Ministerstwo handlu zamianowało rachunkowego podoficera 56 pułku piechoty Jana Szołajskiego, porucznika 24 pułku piechoty Klemensa Jaszczóra, porucznika 55 pułku piechoty Henryka Dąbrowskiego, porucznika 24 pułku piechoty Jerzego Hnatiuka, podporucznika 58 pułku piechoty Kornela Żerebeckiego, dalej praktykantów pocztowych: Włodzimierza Bogusza, Antoniego Frühaufa, Jana Fica, Ludwika Haleczko, Józefa Krogulskiego, Jana Kałkowskiego, Teofila Kossonogę, Franciszka Gréna, Jana Pochmarskiego, Bolesława Filasiewicza, Eugeniusza Barona, Oskara Sacka, Stanisława Lewickiego, Włodzimierza Ławrowskiego, Tadeusza Kuryłowicza i Oskara Wiesera, ekspedyenta pocztowego Michała Barnicza, dozorcę linij telegraficznych Tadeusza Wasylewicza, ekspedytorów pocztowych: Karola Antoniewicza, Władysława Gasparskiego, Natana Goldhammera, Franciszka Müllera, Jana Nizinkiewicza, Wincentego Skrudlika, Władysława Waderskiego i Michała Wojciechowskiego, nareszcie ekspedyenta pocztowego Grzegorza Kozłowskiego w Koziowej i poczmistrza Władysława Żralskiego w Wiśniowej, asystentami pocztowymi.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeznaczyła Szołajskiego i Halaczkę do Nowego Sącza, Jaszczora do Tarnowa, Dąbrowskiego i Lewickiego do Tarnopola, Hnatiuka i Barnicza do Buczacza, Żerebeckiego do Stanisławowa, Bogusza, Frühaufa, Krogulskiego, Kałkowskiego, Kossonogę, Pochmarskiego, Barona, Sacka i Wiesera do Lwowa, Fica do Białej, Gréna, Gasparskiego i Waderskiego do Husiatyna, Filasiewicza i Żralskiego do Rzeszowa, Ławrowskiego i Skrudlika do Żywca, Kuryłowicza i Kozłowskiego do Przemyśla, Wasylewicza do Sanoka, Antoniewicza i Nizinkiewicza do Podwołoczysk, Goldhammera do Drohobycza, Müllera do Szczakowy, Wojciechowskiego do Podzam[illegible]

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Stefana Senissona z Krakowa do Nowego Sącza.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 8 czerwca 1886 odbędzie się komisya reambulacyjna z powodu urządzenia wodociągu z rzeki Biały do stacyi Stróże kolei państwowej Grybów-Zagórz.

Wykazy gruntów, które w tym celu zajęte być mają wyłożone będą z dotyczącymi planami w urzędzie gminnym Stróże wyżnie przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą zarzuty w przeciągu dni 14 w Grybowskiem c. k. Starostwie lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16 maja 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 maja.

W dziennikach wiedeńskich i peszteńskich znajduje się ciągle na porządku dziennym sprawa zerwania rokowań handlowych z Rumunią, co jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, jeżeli weźmie się na uwagę bardzo ożywione stosunki handlowe pomiędzy Austro-Węgrami a sąsiedniem królestwem, które odtąd skutkiem nieodnowienia konwencyi ulegną daleko sięgającemu przeistoczeniu. Ogólnym w prasie jest głos, iż zerwanie rokowań i wynikające ztąd następstwa nie mogą być złożone na karb Rządu wiedeńskiego, który w instrukcyach udzielonych swoim przedstawicielom, biorącym udział w konferencyi bukareszteńskiej, zalecił jak największe umiarkowanie i możliwe uwzględnienie żądań rumuńskich. Rząd rumuński jednakże w kwestyi przyznania Austro-Węgrom prerogatyw, jakie posiadają Niemcy, Anglia i Francya, oraz na polu ceł zbożowych i opłat od bydła, okazał z jednej strony tyle niechęci, z drugiej zaś wystąpił z tak wygórowanemi pretensyami, iż wszelka dalsza dyskusya stała się po prostu niemożliwą. I tak, chciał on szereg artykułów przemysłu austryackiego, mogących w jakikolwiek sposób zagrozić konkurencyi rumuńskiej, obłożyć wyjątkowo wysokiem cłem, a to pomimo, iż w konwencyach handlowych z państwami rywalizującemi na rynku rumuńskim z przemysłem naszej Monarchii, tym właśnie artykułom przyznano wszelkie możliwe uwzględnienia. Przez przychylenie się do takiego żądania, Austro-Węgry naraziłyby własny przemysł na nadzwyczajne trudności i wypowiedziałyby zasadę niebezpieczną dla świata austryackiego, utrzymującego stosunki handlowe z Rumunią.

Co się tyczy dowozu do Austro-Węgier zboża i bydła, domagali się pełnomocnicy rumuńscy przyznania zupełnej wolności od cła i unormowania takowej w taryfie konwencyjnej. Jeżeli weźmiemy na uwagę położenie rolnictwa w naszej Monarchii, którego wywóz skutkiem wysokich ceł wielce jest utrudnionym, jeżeli już nie zupełnie odciętym, będziemy musieli przyznać, iż delegaci austro-węgierscy nie mogli przychylić się do podobnego żądania. W nadziei jednakże, iż powiedzie się uzyskać od rządu rumuńskiego kompensaty w innym kierunku, delegaci oświadczyli gotowość przyznania daleko sięgających ułatwień przy cle od zboża i bydła, jednakże tylko w pasie granicznym i pod zastrzeżeniem, iż ustępstwa te nie będą przyjęte do taryfy konwencyjnej, delegatom bowiem chodziło o to, aby nie wytwarzać precedensu, na który mogłyby się odwołać kiedyś inne państwa, wobec których jednakże Monarchia nasza nie mogłaby powodować się równą względnością.

Ze strony Austro-Węgier zwrócono szczególniejszą uwagę na policyę weterynarną, pragnąc przedewszy-

---

STAROSTA ZYGWULSKI

I.

(Ciąg dalszy.)

Wszakże to wszystko zaostrzało niezmiernie ciekawość sąsiadów i skłaniało kniazia do tem gorliwszego śledzenia. Dowiedziano się wreszcie, że stary szlachcic był rzeczywiście owym rotmistrzem słynnym z odwagi i rycerskich czynów, który ciężko ranny w jednej potrzebie z Tatarami, przez przyjaciela swego i towarzysza w onej wyprawie Mateusza Stadnickiego, do zamku jego w Niedźwiedziu sprowadzony, tam długie lata przebywał. To dało assumpt kniaziowi, że go jako heretyka przedstawić chciał, a ogólnej wzgardzie i nienawiści podać.

Raz, gdy szlachta wedle zwyczaju w gospodzie „pod Barankiem" zgromadzona, przy kubkach miodu warzyła, Kozieka począł srodze przeciw przybyszowi wykrzykiwać a ciężkie mu czynić zarzuty.

— Aryanin jest! — wołał — jako i Stadnicki! Dopomagał mu świątynie boże heretykom na splugawienie oddawać i praktyki dyabelskie z nim wespół odprawował; a i teraz pono dlatego z ludźmi żyć nie chce, ile że z nieprzyjacielem a kusicielem rodzaju ludzkiego w konszachty się bawi....

— A przecie do kościoła chodzi! — zaoponowano.

— Raz był i to nie klęczał, jeno stał, — a potem go już i żywe oko w świątyni bożej nie widziało. Za to widziałem go sam, jako w nocy po cmentarzu chodzi....

Nie jeden szlachcic przeżegnał się krzyżem świętym.

— Widziałeś kniaziu? — spytano chórem.

— Jako mnie tu żywym widzicie....

— I ja widziałem — ozwał się dotąd milczący imćp. Brzechwa — ale wyznaję, że to właśnie com widział, cale na mnie inną impressyę wywarło....

— Opowiedz-że waćpan, jako to było! — zawołało kilka głosów.

— A no, extraordynaryjnego nie było nic — odparł Brzechwa — jeno dowodzi, iż suspicya kniazia, jakoby rotmistrz Szornel heretykiem był, cale nie ugruntowane. Wczoraj, gdym oto wracał z gospody tej, miało się już ku północy, a dochodząc do dworku pana Cześnika, podle starej baszty, ujrzałem Szornela, idącego wolnym krokiem ku staremu cmentarzysku. Szedł powoli z głową w dół zwieszoną, a ja ciekawością zdjęty, podążyłem za nim, trzymając się zdala, aby mnie dojrzeć nie mógł. Tak przyszliśmy ku cmentarzowi, a przyznam się waszmościom, że mi jakieś dreszcze po skórze przechodzić poczęły, gdym ujrzał, jako p. Szornel przez furtkę wkroczył na cmentarz i tam pomiędzy grobami snuć się począł.

— I cóż tam czynił? — spytano z zdwojoną ciekawością.

Brzechwa nie zaraz dał respons. Wstyd mu było się przyznać, że gdy. p. Szornel przekroczył próg cmentarza, on lękiem zdjęty, nie oglądając się za siebie, czmychnął do domu.

— A no — rzekł w końcu — ciemno było, nie mogłem dojrzeć dobrze co czynił, — jeno to widziałem, jako kląkł u jakiegoś grobu i słyszałem, że jęczał głucho.... może się modlił....

Kozieka zaśmiał się szydersko, że się wszyscy aż wzdrygnęli, przejęci jakąś mimowolną trwogą.

— Czarownik jest, heretyk, powtarzam — rzekł kniaź, — na grobach o północku zioła zbiera i praktyki czarodziejskie z niemi odprawuje.

— Srogi zarzut — ozwał się znów Brzechwa — nie śmiałbym takiej rzucać suspicyi....

— Nie darmo x. Krescenty karą bożą mu groził — ciągnął dalej Kozieka, nie zważając na słabą opozycyę Brzechwy. — Pięknegośmy doczekali się tu kompana, którego by co rychlej ztąd wyświecić warto, iżby i na nas pomsta boża nie przyszła. .

— Nic pewnego nie wiemy — zauważył na to spokojnie a poważnie imćp. cześnik Stawski, który tu w tej gromadce zawżdy ważny głos miał. — Są to wszystko jeno podejrzenia a domysły, które cale nieugruntowanemi okazać się mogą, — jakkolwiek te wędrówki nocne na cmentarz iście dziwne....

— Warto-by to spenetrować — zauważył jeden z Jakubowskich, w sile wieku i dzielnego animuszu człek. Imćp. Brzechwa, co podkowie łamie....

Stawski się zaśmiał.

— Dobrze mówi! — zawołał, — pan Brzechwa dyabła nie powinien się bać, bo większy od niego, przeto niech idzie na cmentarz i wyklaruje rzecz całą....

Olbrzymi szlachcic żachnął się gniewnie.

— Mniemam, że lepszy do tego pan Stawski, — odparł, — dyabeł, choćby tam i był, nie dojrzy małego p. Cześnika, a tem mniej Szornel. Tem go też łacniej pan Stawski podpatrzy....

Już się wszczynała zwykła dyskussya między cześnikiem i Brzechwą, gdy p. Jakubowski rzecz całą zagodził, zaproponowawszy, iżby wszyscy *in gremio*, gdy północ zbliżać się będzie, na cmentarz poszli Nie jeden wprawdzie, a pierwszy p. Brzechwa, który w bitwie dzielnym był junakiem, lecz do extraordynaryjnych rzeczy cale animuszu nie miał — byłby się chętnie od tej wędrówki uchylił, gdy jednak propozycya uczynioną była poważnie, spozierano tedy na siebie przez pewną chwilę, a potem zaakceptowano ją chórem. W gromadzie takiej, czegóż obawiać się miano? Wszakże, dla animuszu, że do północy było jeszcze daleko, postanowiono miodu nie żałować, a wkrótce potem słychać już było gwar zwiększony i śmiechy głośne i zwadę Brzechwy ze Stawskim....

II.

Do północy mało niewiele już brakowało, gdy gromadka z dziesięciu ludzi złożona, zbliżała się ku staremu cmentarzysku, wśród nocnych ciemności. Ciemności te były rzeczywiście ponure; wiatr zimny, marcowy, smagał nielitościwie, jęcząc żałośnie. Cisza była dokoła; — w mieście i na przedmieściach nigdzie już świateł nie było widać; spokojni mieszkańcy Lublina spali już dawno. Czasem jeno wiatr szarpnął silniej i stuknął okienicą źle przytwierdzoną, lub znakiem sklepowym wiszącym nad drzwiami domostw; czasem ozwało się nawoływanie stróża nocnego, lub szczeknięcie psa, z oddali; — zresztą, głucho było i pusto.

Po wyludnionych ulicach przesuwała się owa gromadka cicho, bezmownie, dech zapierając w piersiach. Hałaśliwa w gospodzie, wyszedłszy na owe ciemności nocne,

stkiem upewnić się, że w razie zawarcia traktatu bydło rumuńskie przesyłanem będzie do krajów Monarchii w stanie zupełnie zdrowym, wykluczającym obawę zawleczenia zarazy. Nabycie atoli takiego przeświadczenia byłoby niemożliwem bez dokładnego zaznajomienia się z urządzeniami weterynarnemi w Rumunii i sposobu ich wykonywania. W tym celu wysłano do Bukaresztu rzeczoznawców z poleceniem zbadania na miejscu istniejących stosunków. Rząd rumuński jednakże przyjął niechętnie komisyę weterynaryjną i wzbraniał się jej przyznać charakteru oficyalnego; misya jej stała się zresztą bezcelową, gdyż w trakcie rokowań co do jej zakresu działania, nastąpiło zerwanie obrad konferencyi handlowej i wyjazd delegatów austro-węgierskich z Bukaresztu.

Powyższe przedstawienie rzeczy musi przekonać każdego bezstronnego, iż rząd rumuński nietylko nie zechciał odstąpić od dotychczasowego *status quo*, wielce uciążliwego dla interesów Monarchii, lecz dążył do jego pogorszenia, domagając się równocześnie dla siebie jak najobszerniejszych prerogatyw. Wrażenie o nieprzychylnej postawie Rumunii spotęguje się jeszcze, jeżeli weźmiemy na uwagę, iż Rumunia na wszystkie propozycye co do rozszerzenia konwencyi handlowej na sprawy żeglugi i taryf kolejowych, albo wcale nie odpowiedziała, lub w sposób wymijający i że wzbraniała się wziąć pod rozwagę inne wnioski ważne dla austryackiego świata handlowego i przemysłowego, jak n. p. wniosek o zniesienie półprocentowego dodatku cłowego nakładanego na wszystkie towary nadchodzące do Rumunii Dunajem, dalej wniosek w sprawie rozszerzenia swobody pod względem przechodzenia granicy i zarobkowania w pasie po[illegible] wniosek co do [illegible]

[illegible] się niebawem, [illegible] ma zakończyć obrady [illegible] cya, która zebrała się w W[illegible] dla obmyślenia postępowania. Sądząc z głosów pism, posiadających dobre informacye, można przyjąć na pewno, iż Rząd nie ograniczy się na środkach połowicznych, lecz przeprowadzi z żelazną konsekwencyą zarządzenia represyjne, które niezawodnie rychło pouczą Rumunię, iż wywołana przez nią „wojna cłowa“, może oddziałać jak najfatalniej na jej stosunki ekonomiczne.

Lwów, 19 maja.

Sejm w r. 1884 przyjął na wniosek dr. Zolla uchwałę, wzywającą c. k. Rząd, aby jaknajrychlej w obowiązujących dotąd ustawach o egzekucyi sądowej przeprowadził na właściwej drodze zmiany w tym kierunku, iżby przy drobnych pretensyach nie było wolno wierzycielowi prowadzić drugiego i trzeciego stopnia egzekucyi na nieruchomości, dopóki się nie wykaże, iż egzekucya na rzeczy ruchome była bezskuteczną.

W odpowiedzi na tę uchwałę, Wydział krajowy otrzymał od Rządu następujące oznajmienie:

W wniesionym na bieżącej sesyi Rady państwa projekcie ustawy, tyczącym się zmiany względem uzupełnienia niektórych postanowień egzekucyjnego postępowania, Ministerstwo sprawiedliwości wzięło inicyatywę do będącej na czasie reformy postanowień obowiązujących co do egzekucyi a przytem uwzględniło także i te ubolewania godne objawy, które widocznie dały powód do wniosku posła dr. Zolla i do rezolucyi sejmowej z 22 września 1884.

Natomiast Ministerstwo sprawiedliwości widziało się spowodowanem do wniesienia projektu ustawy w duchu pomienionej rezolucyi sejmowej, gdyż projektowane w niej środki byłyby zdaniem Ministerstwa niekorzystne zarówno dla strony dotkniętej egzekucyą, jak i strony prowadzącej egzekucyę. Mianowicie należałoby się obawiać, że następstwem projektowanych w rezolucyi sejmowej środków, byłoby z jednej strony dalsze jeszcze podwyższenie nieprodukcyjnych kosztów egzekucyjnych, z drugiej zaś strony ułatwienie oddzielnego prowadzenia egzekucyi na częściach składowych t. z. *fundus instructus*.

Sprawy krajowe.

(*Internat ruski i wychowanie po za szkołą.*)

(Dokończenie.)

Nie mieliśmy bynajmniej — powiada dalej ks. Kalinka — przeceniać mor[illegible] w[illegible]

[illegible] [illegible]jciec postawił, spotyka się ze starszymi, którzy go prędko tych przesądów oduczą. Trudnoć od malca żądać bohaterstwa; więc przestaje się modlić, bo z niego koledzy się śmieją. Ich rozmowy gorszą go i wstydzą z początku, lecz i do nich przywyka i w końcu znajdzie w nich upodobanie. Nie ma nikogo, coby to spostrzegł od razu, zawczasu upomniał, w potrzebie ukarał; chodzi do szkoły uczyć się łaciny i greki, ale w domu jest szkoła wzajemnego psucia, od której nikt go nie strzeże. Ileż to brzydkich nałogów albo i chorób nabywa się w takiem otoczeniu, które nieraz ciążą przez resztę życia! Po innych stancyach, np. u stróża albo u rzemieślnika, chłopczyna niemniej sobie samemu jest zostawiony. Prawda, że kiedy tam piją wódkę, to i „pana studenta“ potraktują, ale zresztą nie ogląda się nań wcale. Czego on tam nie słyszy, jakie klątwy i ordynarne przezwiska jakie żarty i opowiadania, jak grubijańskiego obejścia nie dostrzega albo i sam nie doznaje! A jakie tam książki między nimi kursują? Człowiek starszy nie czytałby ich bez wstydu. — Czy mam wchodzić w dalsze szczegóły studenckiego na stancyi pożycia? Obraz to zbyt wstrętny i bolesny; zresztą domyśleć się go łatwo. W owych latach wiośnianych, kiedy dusza żądna wrażeń, chciwie je od swego otoczenia przyjmuje, kiedy najłatwiej zasiać w sercu szlachetne pragnienia, nadać woli zacny i podnioślejszy kierunek, — w owej to porze, rzuca się biedne dziecko, samotnie, wśród kolegów już zepsutych albo wśród ludzi grubych, prostackich, którzy nawet pojęcia nie mają, jakiem są dla niego zgorszeniem. I w takich to domach wychowują się przyszli nauczyciele, urzędnicy, księża! Dla tych, których „pieszczące Internaty“ są tak bardzo wstrętne, tego rodzaju stancye i kwatery powinny był ideałem wychowawczym!...

Nie mówię ja, żeby wszędzie było tak źle, jak dopiero opowiedziałem, ale nikt nie zaprzeczy, że to złe nie jest u nas wyjątkiem. Rzekł jeden uczeń do swego kolegi: „Daj mi kilka myśli na temat: „zły przykład tworzy złe obyczaje“. „Masz je gotowe, odparł kolega, opisz historyą ucznia gymnazyalnego na stancyi“. — Inny powiedział nam: „Rok tylko jeden przepędziłem na stancyi, nie mając nad sobą nikogo ze starszych, u gospodyni, która ani złą ani dobrą nie była; — ot, zwyczajna, prosta kobieta, która pilnuje jak się ze studentów wyżywić! Tego roku nie zapomnę nigdy! On mi zostawił w duszy ranę głęboką, która długo jeszcze odzywać się będzie“. W wielkich miastach Stanów Zjednoczonych chodzą, jak wiadomo, pociągi kolei żelaznej po najludniejszych ulicach, gdzie ruch bywa nieustanny. Patrząc na to, rzekł cudzoziemiec przejezdny: „Anioł Stróż musi w tem mieście mieć wiele do roboty, aby tutejsze dzieci chronić od pewnej zguby“. Anioł Stróż niemniej bezwątpienia ma do roboty w naszych kwaterach studenckich, lecz czy wiele tych biednych istot ochroni? [illegible] gorszących i [illegible] ią [illegible] chodzi [illegible] ręką, [illegible] Bożej, pcz [illegible] polskiej i ruskiej, w któr[illegible] tylko gdzienie do szczętu i od czasu do czasu budzi uśpione sumienie

Powiedzą może: „przecież szkoły i gimnazya muszą oddziaływać ze swej strony i na złe przynosić lekarstwo!“ Szkoła formuje głowy, rozwija i bogaci umysł, ale charakter, zasady uczucia i obyczaje młodzieńca — te już zależą od przykładu ludzi, którzy mu zastępują ojca, matkę, rodzinę. Ich wpływ jest stanowczy, wobec niego szkoła jest najczęściej bezsilną. Nikt więcej od szkolnych profesorów nie cierpi na złem wychowaniu uczniów. Ich niesforność, gburowatość i zdziczenie moralne, które z sobą do gimnazyów przynoszą, jak im samym czynią postęp w naukach prawie niepodobnym, tak profesorom, ciężką stawiają przeszkodę; utrudniają wykład, rozrywają uwagę, najcierpliwszego mogą przywieść do niecierpliwości. Ileż to protokołów z przeróżnych sprawek, niezawsze dziecinnych, które profesorom zabierają czas, a w uczniach wyrabiają takie pojęcie i taką praktykę koleżeństwa, że przy nich sumienie młodego może stać się bardzo elastycznem! *Ex abundantia cordis os loquitur*, z obfitości serca mówią usta; więc i to się wydarza, że w wypracowaniach swoich uczniów profesor spotyka niekiedy takie ustępy, które same przez się zasługiwałyby na świadectwo „złych obyczajów“.

Czyż nie ma sposobu, by zapobiedz zarazie, która w złych kwaterach się gnieździ, a w szkołach się udziela? Za dawnych czasów Rzeczypospolitej, w każdem mieście wojewódzkim, były wyznaczone obok gimnazyum, domy prywatne, w których jedy[nie] [illegible] nie wolno było uczniom lokować się; kto gdzieindziej zamieszkał, wyjąwszy najbliższych krewniaków, nie był przyjęty do szkoły. Gospodarz, który dopuścił większego zgorszenia wśród swoich stołowników, tracił prawo lokacyi. W każdym z takich domów mieszkał korrepetytor, czyli jak wówczas zwano „pan dyrektor“, albo przynajmniej kilka razy na dzień dochodził i lekcye z uczniami przerabiał. Nadto, ustawa Komisyi edukacyjnej powiada: „Prefekt szkoły, (który był pomocnikiem i zastępcą Rektora) powinien często nawiedzać mieszkania uczniów, dozierając pilności dyrektorów, ochędostwa w domu, odbierając młodzieży książki gorszące, a dając użyteczne i budujące. Dyrektorowie donosić mu mają natychmiast, gdy który uczeń w chorobę popadnie; zaczem prefekt go odwiedzi i obmyśli środki wyzdrowienia. W dawaniu uczniom dyrektorów uważać ma szczególniej na ich pilność i dobre obyczaje, i co miesiąc odbierać od nich raport o uczniach“[1]. Przepisy rozumne i ojcowską nacechowane troskliwością; czy i w jaki sposób dałyby się dzisiaj zastósować, nie do nas o tem sąd należy. Ale to nam się pewnem wydaje, że społeczeństwo, które o to tylko się troszczy, by liczbę szkół wciąż pomnażać i wykształcenie umysłowe wciąż rozszerzać, a o właściwem wychowaniu młodzieży nie pamięta, ani nie wgląda w to, co robi uczeń poza szkołą, podobne jest gospodarzowi, któryby bezustannie swe łąki i pola nawadniał, a nie myślał o tem, że trzeba tę wodę pokierować, że trzeba dla niej rowy spusty pokopać, bo inaczej wszystka trawa zgnije.... Takie społeczeństwo gotuje sobie smutną przyszłość. Boć jeśli złą jest ciemnota, to stokroć gorszą jest pewnego rodzaju „oświata“ bez zasad moralnych i bez obyczajów.

[1]) *Ustawy komisyi edukacyi narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane.* Warszawa 1784. Rożd. XIII, *o Prefekcie szkół.*

---

oniemiała nagle. P. Brzechwa, który z początku wysunął się naprzód, ociągał się jakoś w miarę im dalej postępowano, że go p. Stawski znaglać musiał. Szli tedy coraz wolniej, aż nareszcie na tle ciemnem nieba ujrzeli jeszcze ciemniej rysujące się poszarpane mury starej baszty, podle której mieszkał p. Szornel a po za którą o jakie kroków sto, ciągnął się cmentarz.

Brzechwa przystanął.

— Et! — rzekł z cicha — głupia historya! mnie miód we łbie kręci i spać się chce. Po co mamy włóczyć się po nocy. Niech tam sobie ów Szornel robi co chce, co nas to obchodzić może?...

— I ja tak mówię, — potwierdził kniaź — wdawać się z czarownikiem niebezpieczna rzecz, taka impreza wiele nas kosztować może...

— Wstydźcie się, mości panowie! — ozwie się na to p. Stawski, wysuwając się naprzód, — rozumiem, że panu Brzechwie nie stało animuszu samemu na cmentarz iść, ale w kompanii się bać, to iście rzecz dziwna. A cóż się nam stać może?

— Nikt się tu z nas nie lęka — odparł Brzechwa — a skoro p. Cześnikowi przyszła ochota, to wolno mu iść, kędy się podoba.... jabym tam nie chciał penetrować niczyich tajników.

— To mojem zdaniem, nie szlachecka rzecz..... — dorzucił kniaź.

— Nie szlachecka rzecz! — powtórzył z oburzeniem cześnik, — ale suspicya rzucać, zwać czarownikiem i o konszachty z dyabłem pomawiać...

— W imię Ojca i Syna! przerwał Brzechwa, który już w ostatnim szeregu przyzostał — mów waść coć się podoba, jeno nieprzyjaciela rodzaju ludzkiego nie wyzywaj! — I przeżegnał się nabożnie.

— Ale suspicya rzucać! powtórzył cześnik — toć rzecz tem bardziej nie szlachecka i konkludują, że teraz iść musimy, spenetrować rzecz całą i albo p. Szornelowi wrócić cześć, albo...

Nie dokończył. Z dworku, w którym mieszkał p. Szornel, wysunęła się chuda, wysoka postać rotmistrza, otulona w bekieszę.

Wszyscy mimowolnie rzucili się ku baszcie i skryli za mur wystający. Szornel obejrzał się na wszystkie strony i wolnym krokiem ruszył ku staremu cmentarzysku. W piersiach patrzących dech zamarł. P. Brzechwa przykląkł i zgiął się, aby się za Stawskiego schować mógł.

— Idźmy!... szepnął cześnik i wszyscy już nie oponując, ruszyli za nim cicho — ostrożnie.

Rotmistrz szedł bardzo powoli a nie spodziewając się, by go kto śledził, nie oglądał się już cale za siebie. To też cześnik z kompanią swoją mógł o kilkanaście kroków idąc za nim, przyjść niepostrzeżenie aż do furty cmentarnej którą rotmistrz przekroczył i zniknął wkrótce wśród drzew otaczających grobowce.

— A co? szepnął Kozieka — widzieliście?

Głos kniazia drżał nieco, a głuche milczenie było mu odpowiedzią. Dla wszystkich stawało się jasnem, że Szornel szpetne jakieś praktyki odprawuje, inaczej bowiem, po cóżby po starem cmentarzysku chodził w noc późną? Juści nie dla modlitwy; bo na to kościoły są we dnie otwarte, gdzie człek nabożny może Panu Bogu cześć, a swej duszy pokrzepienie przynieść. Ale na cmentarzu i to dawnym, opuszczonym, cóżby czynił, i po co by tam szedł? Nie po co innego, jeno jak kniaź mówił, aby czarodziejskie inclusa wynajdywać. Nawet p. Brzechwa, który zawżdy dotychczas brał stronę rotmistrza, nie rzekł nic, jeno po cichu dla odpędzenia złego ducha pacierze odmawiał, a wytężonym wzrokiem usiłował przebić ciemności, by dojrzeć co się tam na owem cmentarzysku działo. Napróżno; widział jeno obnażone gałęzie drzew, jak na tle ciemnem nieba, poruszane wichrem, niby walkę z sobą toczące, uderzały o siebie z głuchym łoskotem; słyszał wycie tego wichru i przyspieszone tętno własnego serca, które tłukło się w piersi, lękiem a zarazem kompassyą zdjęte dla tego starca, który się tułał tam wśród tych grobowych ciemności.

— Być-że to może? powtarzał, być-że to może?

I cała ta gromadka stała tak długo, milcząc i patrząc ku cmentarzowi, do którego zbliżyć się nie śmiała. Nareszcie po długiej chwili, Stawski, chwytając obok stojącego towarzysza za rękę szepnął:

— Widzisz waćpan?...

U furtki stała znów wysoka postać rotmistrza. Jakby mu żal było opuszczać to miejsce wieczystego spoczynku, zwrócił się twarzą ku cmentarzowi, głowę oparł o mur na poły rozwalony i tak nieruchomy pozostał... Był-że to jęk wichru, który teraz wyraźnie słyszeć się dawał?...

— Tak samo, jak wczoraj — szepnął Brzechwa — tak samo jęczał, słyszałem..

— Extraordynaryjny wypadek! mruknął Stawski, wszak-ci to tak jakby płakał...

W całej gromadce przed chwilą nieprzyjaznie usposobionej, przemagać poczęło uczucie kompassyi. Kozieka chciał wprawdzie dowodzić, jako to są zwykłe czarnoksiężników zaklęcia, ale mu przerwano dość ostro, więc zmilczał.

— Biedny człek! rzekł wreszcie Stawski, nie godzi się go tu ostawić, starzec jest, może omdleć, boć widocznie jakiś ciężki smutek go gnębi.

— Nie godzi się! — pierwszy raz z Stawskim zgodził się Brzechwa — chodźmy do dom. doń waćpanowie i odprowadźmy do[illegible]

Wszelkie podejrzenia i krzywdzące domysły naraz ustały. Jeden tylko kniaź nie zbyt dawał folgę uczuciom, bo machał wciąż pogardliwie ręką a gdy postanowiono iść ku Szornelowi, rzekł:

— Ja nie pójdę. A po co? wszystko to dla mnie jasnem nie jest. Da on sobie radę i bez nas a jak sam przyszedł, tak sam powróci. Moje consilium jest iść sobie precz, a zdać o tem x. Krescentemu relacyą: niech radzi dalej, jako wie...

Słowa kniazia wywarły jak zawżdy wrażenie. Ci, którzy posunęli się już naprzód ku Szornelowi, cofnęli się znowu i poczęli zastanawiać się, zali nie lepiej pójść do dom a jutro x. Krescentemu wszystko jak było opowiedzieć.

Ale wahanie się to trwało nie długo. Podczas narady owej, Szornel począł iść powrotem; szedł jednak dziwnie chwiejnym, niepewnym krokiem, jakby znużony czy osłabły bardzo; a naraz o kamień na drodze zawadziwszy, potknął się, zachwiał i całym ciężarem runął na ziemię.

WRATYSŁAW DANIŁOWICZ.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Drobnem antidotum na tak wielkie złe, groźne społeczeństwu, — powiada dalej ks. Kalinka — jest nasz Internat, który zgromadził u siebie kilkudziesiąt uczniów i pragnie ich po chrześciańsku wychować. Długa jest droga, którą odbywać musimy, i metoda nasza niekoniecznie ta sama, którą się gdzie indziej spotyka; może przy innej sposobności opowiemy ją bliżej. Tu wspomnimy tylko o tych wrażeniach i przemianach, przez jakie młody przechodzi, kiedy się do nas dostaje. Najpierwsza rzecz, która go uderza, jest porządek, czystość i ochędóstwo w domu; nigdy tego nie widział, więc go to dziwi, czasem niecierpliwi, lecz wreszta dość prędko przywyka. Trudniej przychodzi mu pojąć, dlaczego mu nakazują grzeczność i usłużność dla kolegów, a uszanowanie dla przełożonych i profesorów; dlaczego żądają, aby przepraszał za każde, choćby mimowolne uchybienie; wydaje mu się to śmiesznem i zgoła niepotrzebnem. Dłuższego potrzebuje czasu, zanim się oduczy kłamstwa i wykrętów, w które natura ludzka wszędzie jest bogata, bogata i na Rusi; niełatwa to rzecz wpoić w duszę młodą przekonanie, że kłamać i udawać nie wolno, nie wolno wcale, czy ludzie widzą czy nie widzą. Jeszcze trudniejszem i przykrzejszem jest dla niego wdrożyć się do porządku dnia, do rozkładu godzin i zajęć. Nie mówić i nie biegać, kiedy się chce, siedzieć spokojnie przy książce i słuchać uważnie wykładu profesora, tak żeby go można schwycić i spamiętać; a dopiero wtedy bawić się i swawolić, kiedy nadejdzie czas rekreacyi, to przymus ciężki chociaż konieczny, i wyznajmy, że dzieci ruskie poddają mu się dale łatwiej niż polskie. Pierwsze zadanie dla młodego w szkole jest nauczyć się pracować; to rzecz o wiele ważniejsza, niż nabyć tę lub inną umiejętność i przejść dobrze egzamin; to piętno w duszy wyciśnięte na zawsze, to zdobycz na całe życie. W tej trudnej nauce są stopniowania. Dozór w wychowaniu tak potrzebny może być czasem zbyteczny, a nawet szkodliwy, jeśli młody nawyknie nic bez niego nie robić. Trzeba nauczyć go pracować, chociaż nad nim nie ciąży kontrola przełożonego, pracować nie z bojaźni ani nawet dla dobrego w szkole postępku, ale jedynie z uczucia obowiązku, to dopiero rzecz godna chrześciańskiego wychowania. Uczucie obowiązku to dozorca, którego nikt nie zastąpi, i tylko o takim co słyszy w duszy głos tego dozorcy, można powiedzieć, że jest dobrze wychowanym. Iluż starszym brakuje w życiu tego najlepszego przewodnika; ileż to ojców i matek nie domyśla się tego, że dzieciom swoim nic, nic zgoła nie dali, jeżeli ich za młodu do obowiązku nie wdrożyli; że tej pustki w duszy nic później nie zapełni, że wszystko inne co im dadzą — majątek, stosunki towarzyskie, eleganckie wykształcenie, bez uczucia obowiązku, — będzie tylko powodem do tem większej ich ruiny! A tego nie dadzą, jeśli sami nie mają... Ale iżby młody przyszedł do podobnego wyrobienia, trzeba, aby wprzód umiał stanawiać się nad sobą, rachować się z sumieniem, siebie osądzić i w potrzebie pokonać, a zawsze iżby umiał czuwać i walczyć. To już bez uczuć i zasad religijnych niepodobne; a my tymczasem, nawet ze starszymi, musimy tu powtarzać katechizm, przygotowywać do spowiedzi i do komunii świętej. Bo i tego nie umieją, i nic dziwnego; wykład katechety w szkole nie może utkwić w pamięci ucznia, jeśli go w domu dobry przykład nie popiera. Powiadają, że młodzież naszą przerabiamy na fanatyków! Wszak u nas, aby zasłużyć na ten przydomek, dosyć jest wierzyć, że przykazania Boże obowiązują zawsze i wszędzie....

Przedstawiwszy w ten sposób pedagogiczne i religijne zadanie Internatu, zaznacza ks. Kolinka, iż instytucya ta ma jeszcze inne zadanie, społeczne, w pewnej mierze polityczne — i tak kończy: „Internat nasz ma przyczyniać się do zbliżenia dwóch ludności, które Bóg złączył, bo je razem umieścił, a obustronne błędy ludzkie rozłączyły. I tu robota czeka nas duża. Też same uprzedzenia i niechęci, których doznajemy od starszych, tkwią w duszy młodego. Wmówiono weń, że chcemy zmienić go w Polaka, wyuczyć go łacińskiej dewocyi; w to on wierzy i tak się układa, by się niczem nie zdradzić, a słucha, patrzy i śledzi za tem pilnie, coby mogło utwierdzić jego podejrzenia. Po upływie kilku tygodni, gdy się przekona, że nikt na jego narodowość nie czyha, że mu wolno i mówić i śpiewać po rusku, że nabożeństwo odprawia się w jego obrządku a piękniej i poważniej niż zazwyczaj to widywał; dopiero wtedy poczyna zapominać z czem tu przyszedł i serce jego otwiera się do większej ufności. Wreszcie swoboda i wesołość, które panują w Zakładzie, prostota w obejściu i dobry humor kolegów, dokonywują pozwolliwie w nim zmiany. Ale nie zawsze; bo są natury tak twarde i w swej obłudzie i przewrotności tak zacięte, że do nich najrazem słowem nie trafi, i wtedy nie ma innego środka, jak pozbyć się ich z domu. A wydalamy z zasady i takich, którzy klasy nie przechodzą, bądź że się uczyć nie chcą, bądź że nie mają zdolności; zdaje nam się, że ze wszech miar jest lepiej, jeżeli poszukują odpowiedniego dla siebie zajęcia.“

Rada państwa.

(XIII posiedzenie Izby wyższej.)

†*† Wiedeń, 17 maja. *(Kor. Gaz. Lw.)* Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 45, poświęcając kilka słów pośmiertelnego wspomnienia zmarłym świeżo członkom, opatowi Rotterowi i bar. Fluckowi, których pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Z Ministerstwa oświecenia nadeszło pismo z zawiadomieniem, że pozycye budżetowe na popieranie sztuki używane są i będą na zamawianie portretów zasłużonych Austryaków u malarzy, które to portrety zdobić mają wnętrza gmachów publicznych. Pierwszą odstawkę tych zamówień przeznacza Ministerstwo dla Izby wyższej, mianowicie: portrety p. Schmerlinga, książąt Karola i Adolfa Auersperga, p. Hauslaba, hr. Antoniego Auersperga (znanego w literaturze pod pseudonimem Anastazego Grüna) bar. Wüllerstorfa, bar. Lichtenfelsa, hr. Prokescha, Mauryego Kaiserfelda, bar. Rizego i bar. Kollera. — Prezes dysponuje temi obrazami w ten sposób, że portrety tych, którzy byli prezesami Izby, zawieszone będą w lokalu prezydyalnym, reszta zaś po salach komisyjnych.

Hr. Rewertera składa na stole prezydyalnym wniosek rezolucyjny z wezwaniem do Rządu, aby wniósł projekt ustawy reformującej kasy oszczędności.

Na wniosek bar. Tomaszka, stawiony wśród odczytywania nuncyów z Izby poselskiej, uchwalono wziąć na dzisiejszy zaraz porządek dzienny pierwsze czytanie uchwalonej przez Izbę poselską ustawy, o wzywaniu zwykłych sądów przeciw administracyjnym orzeczeniom władz wojskowych, skazującym osoby wojskowe na wynagrodzenie wyrządzonej fiskusowi wojskowemu szkody, i przekazano go komisyi prawniczej.

Poczem bez dyskusyi zatwierdzono konwencyą londyńską o poręczeniu przez mocarstwa europejskie pożyczki egipskiej w ilości 9 milionów funtów sterlingów.

Następuje drugie czytanie uchwalonego przez Izbę poselską projektu rządowego o kredytach dodatkowych do preliminarza budżetu na rok bieżący, mianowicie: 125.000 zł., jako pierwszej raty przyczynku skarbowego w ilości 300.000 zł. do kosztów budowli krajowego dolno-austryackiego zakładu roboty przymusowej i 60.000 zł., jako pierwszej raty przyczynku skarbowego w ilości 70.000 zł., do kosztów budowli krajowego dolno-austyackiego domu poprawy, tudzież 30.000 zł. na uzupełnienie zbyt nisko preliminowanych kosztów rekonstrukcyi grobel skarbowych nad rzeką Noce w Tyrolu, pozrywanych powodzią w r. 1882. Komisya budżetowa wnosi przyjąć wszystkie trzy kredyta dodatkowe.

Hr. Revertera zadaje Rządowi niektóre zapytania, czyniąc od odpowiedzi zawisłem swoje zachowanie się w tej sprawie. Sejm dolno austryacki uchwalił zbudować nietylko dom poprawy dla przestępców w wieku lat 14 do 18, lecz i dwa domy „ratunku“ dla młodszych. Czyż Rząd myśli przyczynić się z skarbu do kosztów tych także budowli? Żądając kredytów na zakład roboty przymusowej i dom poprawy, Rząd nic nie mówi o systemie i statutach, które z nich panować mają. Mowca zapytuje przeto czy w celu religijnego i moralnego wychowania młodych przestępców zakłady te oddane będą pod kierownictwo kongregacyi duchownej. Doświadczenie uczy, że poprawy zepsutych ludzi można spodziewać się tylko po tych zakładach, które pozostają pod kierownictwem prywatnem, byle wyznaniowem, lub pod kierownictwem zakonów. Praca umoralnia, ale nie praca przymusowa; oświata tak samo pożyteczna, ale nie każda; we Francyi n. p. statystyka dowodzi, że gdzie poziom oświaty najniższy, tam i najmniej zbrodni. Od religijnej podstawy zawisła wartość oświaty.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny p. Rosky odpowiada, że projekt rządowy nic nie mówi o przyczynieniu się skarbu także do kosztów domów „ratunku“, bo nie skończyły się jeszcze rokowania Rządu z dolno-austryackim Wydziałem krajowym. Co się tyczy drugiego pytania, mowca twierdzi, że chodzi przedewszystkiem o rychłe wystawienie budynków, bo sprawa pomieszczenia zbrodniarzy jest pilna. Nie ulega wątpliwości — powiada mowca — że od sposobu wychowania wiele zależy, a proszę przyjąć zapewnienie, że Rządowi służy prawo wywierania wpływu na ułożenie statutów i na sposób kierowania zakładami; jakoż niezaniedba postarać się, aby pod każdym względem dobrze były urządzone. Ponieważ sprawa nagli, przeto prosi uchwalić kredyty, by rozpoczętych budowli nie powstrzymywać.

Hr. Revertera oświadcza, że szczere chęci Rządu z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości; ale w dzisiejszem stadyum rzeczy nie widzi gwarancyi co do zastosowania właściwego systemu. Stawia przeto wniosek o odroczenie dwóch pierwszych kredytów dodatkowych i odesłanie sprawy do komisyi dla dokładnego zbadania.

Hr. Lew Thun zgadza się na wywody hr. Revertery co do wpływu religijnego wychowania, którego brak sprawia, że między zbrodniarzami jest tylu recydywistów. Spodziewając się, że Rząd uczyni w tym względzie wszystko, co w jego siłach, nie będzie mowca głosował za wnioskiem hr. Revertery, bo odmówienie, choć chwilowe, kredytu, pociągnęłoby za sobą zastanowienie robót około budowli, co byłoby wielką niedogodnością. W przyszłości atoli radzi mowca Rządowi w podobnych wypadkach przedstawiać Izbie także statuta zakładów.

Prezes gabinetu hr. Taaffe: Dziękuję J. Ekse. hr. Reverterze za położone w Rządzie zaufanie. Co obydwaj panowie preopinanci o kierownictwie zakładów takich myślą jest bardzo uwagi godne, i Rząd zastanowi się nad tem. Obecnie atoli sprawa bardzo nagli. Ze wszech stron, nawet w publiczności uznano zakłady takie za niezbędnie konieczne, a Rząd z radością ujrzał sejm dolno-austryacki garnący się do rzeczy swoim nakładem i oświadczył swą gotowość do popierania jej; ztąd to sejm tak szybko ułatwił się ze sprawą. Przedewszystkiem chodzi tu o budynki. Gdyby nie nagłość sprawy, możnaby było ułożyć się z dolno-austryackim Wydziałem krajowym o wszystko, o statut i organizacyę; ale wiadomo, jak długo trwają takie rokowania. W dalszych rokowaniach Rząd z pewnością użyje wpływu swego, aby zakłady służyły także wychowaniu moralnemu i religijnemu. Pozwalam sobie nadmienić, że są to zakłady krajowe, a ztąd inicyatywa do kraju należy, Rząd zaś może żądać tylko zmian. Gdyby chodziło o zakład skarbowy, Rząd mógłby rzeczywiście z praktycznym skutkiem przedstawić wys. Izbie lub komisyi jej całą organizacyę. Tak atoli nie jest. Chodzi tu tylko o przyczynek skarbowy do kosztów istytucyi krajowej; więc może byłoby bez praktycznego skutku odsyłać rzecz do komisyi. Komisya bowiem mogłaby tylko ogólnikowe dać Rządowi wskazówki, jak dalej postępować; nie miałaby zaś właściwego substratu do obrad. Sprawa mogłaby przewlec się nie o miesiące, lecz o lata ca[illegible]. A ponieważ wystawienie budynków [illegible] więc proszę już dziś przedmiot [illegible] łatwić.

W głosowaniu odrzucono wniosek [illegible] vertery, a uchwalono przejść do dysk[illegible] szczegółowej, w której nikt głosu nie brał. Uchwalono wszystkie trzy kredyty [illegible] datkowe w drugiem i zaraz także w trze[illegible] ciem czytaniu.

Następnie wybrano komisyę, złożoną z 15 członków, do rozpatrzenia ustawy o pospolitem ruszeniu. Podczas skrutynium załatwiono szereg petycyj, między któremi nie było żadnej z Galicyi. Z wyboru wyszli: p. Arneth, hr. Belcredi, bar. Conrad, hr. Czernin, hr. Falkenhayn, bar. Haudel, hr. Hoyos, hr. Huyn, bar. Koller, książę-przeor Lichnowsky, bar. Neumann, hr. Revertera, bar. Rodicz, ks. Rosenberg i ks. Sapieha.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 10.— Następne nie naznaczone.

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

Jak już wiadomo z wczorajszej depeszy komisya dla przedłożeń ugodowych wybrała trzy podkomisye.

I tak do podkomisyi bankowej zostali wybrani deputowani: Neuwirth, dr. Sturm, dr. Magg, dr. Herbst, dr. Knotz, dr. Grigorcia, dr. Poklukar, Lienbacher, dr. Fanderlik, Hlavka, dr. Trojan, dr. Rieger, Abrahamowicz, Hausner, dr. L. Biliński; do podkomisyi dla związku cłowego i handlowego pp: Chlumecky, dr. Kopp, Derszatta, Strache, baron Pirquet, dr. Tonkli, Zeithammer, Sochor, Turnher, dr. Madejski, ks. Czartoryski, Chrzanowski, dr. Klaic. ks. Alojzy Liechtenstein, Vicetich; do podkomisyi dla przedłożenia cukrowego pp: Proskowetz, Auspitz, dr. Plener, dr. Menger, dr. Kirschner, dr. R. Mecnik, Salaschek, hrabia Kinsky, dr. Mattusch, Ozarkiewicz, Fischer, Smarzewski, Jaworski, Wysocki, dr. Neuner.

Pierwsza komisya wybrała przewodnicym dr. Riegera, jego zastępcą dr. Sturma; druga przewodniczącym ks. Czartoryskiego, jego zastępcą Chlumeckyego, ostatnie wreszcie przewodniczącym hr. Kinskyego, jego zastępcą dr. Plenera. Przy wyborze sekretarzy otrzymał z Polaków jedynie większość p. Wysocki.

Komisya cłowa ukończyła przedwczoraj obrady nad 20 pozycyą taryfową, mianowicie nad podwyższeniem cła od melasy i przystąpiła do dyskusyi nad cłami zbożowemi.

Komisya przemysłowa zatwierdziła referat o przedłożeniu w sprawie kas dla złożonych chorobą robotników. W łonie komisyi przeważa mniemanie, iż przedłożenie to będzie mogło być przedmiotem obrad w pełnej Izbie dopiero w sesyi jesiennej.

SPRAWY MONARCHII

(Austro-węgierska konferencya cłowa. — Prośba kupców rumuńskich. — Okólnik kierownika Ministerstwa handlu.)

Przedwczoraj po południu zebrała się w Ministerstwie spraw zagranicznych austro-węgierska konferencya cłowa celem obmyślenia zarządzeń, jakie okazują się konieczne ze względu na zerwanie rokowań handlowych z Rumunią. W obradach, pod przewodnictwem pierwszego szefa sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych p. Szögyeny-Maricha, wzięli udział: radca ministeryalny, baron Kalchberg ze strony austr. Ministerstwa handlu, sekretarz ministeryalny, baron Jorkasch- Koch ze strony austr. Ministerstwa skarbu, sekretarz stanu Matlekovic, jako reprezentant węgierskiego Ministerstwa handlu, radca sekcyi baron Andreanszky, jako przedstawiciel węgierskiego Ministerstwa skarbu, wreszcie ze strony Ministerstwa spraw zagranicznych radca sekcyi baron Glanz.

Budap. Corr. donosi, że na przedwczorajszej konferencyi obradowano nad pojedyńczemi pozycyami taryfy cłowej i uchwalono bardzo znaczne podwyższenia. Niektóre cła podniesiono o 50 do 100 procent. Konferencya miała ukończyć wczoraj swoje prace, a reskrypta odnoszące się do zarządzeń represyjnych, zostaną bezzwłocznie ogłoszone. Radca ministeryalny Ludwig, który w poniedziałek rano przybył z Pesztu do Wiednia, obradował z szefem sekcyi Baumgartenem w kwestyi zarządzeń, jakie mają być przedsięwzięte wobec Rumunii co do spirytusu, cukru i petroleum.

Do *Presse* donoszą z Bukaresztu, iż bardzo wielu kupców rumuńskich udało się z prośbą do swojego rządu, aby zechciał zezwolić na przewidziany w rumuńskiej ustawie cłowej 40 dniowy termin przechodowy, wskazując przytem na ewentualność ogromnych szkód, jakie mogłyby wyniknąć dla rumuńskiego świata handlowego, gdyby już z dniem 1 czerwca została wprowadzoną autonomiczna taryfa cłowa Nie można jednak łudzić się nadzieją załatwienia tej prośby w duchu wyrażanych życzeń.

P. kierownik Ministerstwa handlu br. [illegible]d wystosował do Izb handlowych [illegible]słowych następujący okólnik:

[illegible]iązane z królewskim rządem ru[illegible] [illegible]kowania, celem odnowienia k[illegible] handlowej, nie doprowadziły niestety do pożądanego porozumienia. Nie jest tutaj mojem zadaniem wyłuszczać powodów, które zniewoliły Rumunię do zajęcia wśród tych rokowań stanowiska, które uniemożliwiło porozumienie na podstawie wzajemnych ustępstw i zasad słuszności. Wobec tego gaśnie z dniem 1 czerwca 1886 moc obowiązująca dotychczasowej konwencyi, a z dniem tym nie będzie już istnieć traktatowa podstawa dla obrotu handlowego z Rumunii i do Rumunii. Z mojej strony muszę tylko dać wyraz życzeniu, aby stan ten i wywiązujące się z niego następstwa nie spowodowały trwałego ekonomicznego rozdziału. Chociaż wśród obecnych stosunków jestem zdecydowany na wprowadzenie bezzwłocznie tych konsekwencyj, jakie przewidział artykuł 3 naszej ustawy cłowej, to równocześnie będę się starał, im prędzej tem lepiej podjąć na nowo wątek przyjaznego porozumienia, jeżeli naturalnie będę mógł nabrać przeświadczenia, iż po stronie Rumunii istnieją niezbędne dla pomyślnego rozwoju dzieła dobre dyspozycye. Proszę o zawiadomienie o tem bezzwłocznie kół interesowanych.“

Z Watykanu.

(Ks. arcybiskup Isaakowicz. — Rokowania z Chinami. — Przyszli kardynałowie.)

Ks. arcybiskup Isaakowicz był dnia 15 b. m. na posłuchaniu u Ojca św.

Do *Pol. Corr.* telegrafują z Rzymu, iż rokowania pomiędzy Stolicą św. a Chinami w sprawie urządzenia samoistnej dyplomatycznej reprezentacyi w Pekinie postąpiły już tak daleko, że w najbliższym czasie należy spodziewać się ostatecznego załatwienia tej sprawy. Stolica św. będzie reprezentowaną w Chinach przez delegata apostolskiego z siedzibą w Pekinie. Jak słychać, delegatem ma zostać prałat narodowości włoskiej, którego nazwisko jednak trzymane jest jeszcze w tajemnicy.

Postanowioną jest już rzeczą, iż Papież na najbliższym konsystorzu zamianuje trzech prałatów francuskich kardynałami, mianowicie otrzymają purpurę: msgr. Langénieux, arcybiskup Rheims, msgr. Place, arcybiskup z Rennes, i msgr. Bermadon, arcybiskup z Sens.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Bazarzyńce, w powiecie zbaraskim, na dokończenie budowy cerkwi, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Przegląd załogi.** Dziś o godzinie 8½ odbył się przed gen. por. ks. Turn-Taxisem przegląd całej załogi lwowskiej na błoniach Janowskich, pod komendą fmp. Lenka.

— **Fryderyk Dargun,** prezydent wyższego sądu krajowego w Krakowie, zmarł nagle przedwczoraj o godzinie 11 wieczór. Urodził się on w roku 1817 we Lwowie i był synem starosty. Po ukończeniu nauk prawniczo-politycznych w r. 1838, wstąpił ś. p. Dargun do służby rządowej, jako praktykant konceptowy przy c. k. prokuratoryi skarbowej we Lwowie i w roku 1843, uzyskał akademicki stopień doktora prawa. Za zezwoleniem ówczesnego Rządu gubernialnego i w zamiarze oddania się zawodowi sędziowskiemu, rozpoczął zmarły w roku 1844 praktykę sądową przy c. k. sądzie kryminalnym we Lwowie, a wysłany w dniu 8 marca 1846 roku, na członka komisyi śledczej, zawiązanej chwilowo w Tarnowie, pozostał przy tejże komisyi do dnia 1 września 1846 r. i otrzymał wówczas nominacyę na protokolistę Rady sądu szlacheckiego we Lwowie, która go stanowczo na linię sądową przeniosła. W r. 1848, na własne żądanie ś. p. Dargun przeniesionym został ze Lwowa do sądu cywilnego w Wiedniu, poczem Najwyższem postanowieniem z d. 30 stycznia 1850 r., zamianowany został radcą c. k. sądu krajowego w Opawie, gdzie za zasługi, poniesione przy organizacyi sądownictwa na Szląsku, otrzymał order Imienia Cesarza Franc. Józefa. Wskutek organizacyi sądownictwa w Galicyi w r. 1855, zmarły, przeniesiony został do naszego kraju i otrzymał posadę radcy sądu krajowego wyższego w Krakowie i takową aż do r. 1863 zajmował. W tymże roku objął ś. p. Dargun prowizoryczne kierownictwo oddziału karnego c. k. sądu krajowego w Krakowie, i w trudnych chwilach owej ruchliwej epoki, okazywał jak pisze *Czas* dla ofiar jej wyrozumiałość i ludzkość. Zamianowany nastąpnie Najwyższem postanowieniem z dnia 30 września 1863, radcą sądu krajowego wyższego przy sądzie krajowym, sprawował nadal stałe obowiązki przewodniczącego c. k. sądu kryminalnego w Krakowie. Na tej posadzie w roku następnym odszczególniony zost[illegible] ś. p. Dargun orderem korony żelaznej III [illegible] sy, a powołany w roku 1868 napow[illegible] gremium radców sądu krajowego wyżs[illegible] trzymał tytuł, a w krótce potem i pos[illegible] cy przy Najwyższym c. k. Trybunale [illegible]wiedliwości w Wiedniu. W skutek śmie[illegible] p. Wacława Budwińskiego w roku 1879 zaszłej, zmarły, zajął w tymże samym roku stanowisko prezydenta wyzszego sądu krajowego i naczelnika sądownictwa w Galicyi zachodniej z W. Ks. Krakowskiem, i na stanowisku tem wyniesiony do godności Tajnego Radcy Jego c. k. Mości, pozostał aż do ostatniej chwili. Zmarły obdarzony był pięknemi zdolnościami prawniczemi i wyszczególniał się bezstronnością sądu, łagodnem obejściem z podwładnymi i pełnem taktu postępowaniem z podsądnymi, a śmierć jego osieroca jedynego syna, dra Lotara Darguna, nadz. profesora na Uniwersytecie Jagiellońskim.

† **Antonina z Troniarskich Komorowska,** niewiasta pełna cnót domowych, wzorowa matka licznej i zacnej rodziny, którą wychowała w bojaźni Bożej i miłości ojczystej ziemi, wczoraj po południu zakończyła żywot doczesny. Śmierć ta ciężką żałobą okrywa długoletniego współpracownika *Gazety* naszej p. Bronisława Komorowskiego, a w szerokich kołach przyjaciół zmarłej, obudza żywe współczucie, które spieszy ku boleśnie dotkniętej rodzinie z tem słowem serdecznej a rzeczywistej pociechy, że Ta, którą opłakuje, poszła po wieczystą cnót swoich nagrodę.

† **Dr. Teofil Matecki,** osobistość bardzo zasłużona i popularna w Poznańskiem, zmarł dnia 15 b. m. w Poznaniu w 76 roku życia. Ś. p. dr. Matecki, idąc w ślady dr. Marcinkowskiego, składał owoce swych badań i doświadczeń już to w prelekcyach, już też w cennych rozprawach i dziełach lekarskich. Kiedy w jesieni r. 1841 rozpoczął się w pałacu Działyńskich szereg naukowych odczytów, obok Moraczewskiego i Libelta wystąpił Matecki z znakomitemi wykładami o chemii i fizyce. Z jego dzieł lekarskich i naukowych wspomnimy tylko: „Poradnik dla młodych matek“, „Słownictwo chemiczne polskie“, „Domową aptekę“, „Rady i nauki starego lekarza dla nielekarza“, i inne. Społeczeństwo, uznając jego zasługi, położone na polu nauki, powierzyło mu stanowisko wiceprezesa towarzystwa Przyjaciół Nauk, na którem pozostał aż do końca życia. Nadto był nieboszczyk prezesem sekcyi lekarskiej Tow. Przyj. Nauk, członkiem różnych towarzystw lekarskich, najstarszym członkiem dyrekcyi Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego, członkiem rady nadzorczej Spółki bazarowej, gdzie reprezentował Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Z pomiędzy licznych jego zasług obywatelskich wyszczególnić się godzi jeszcze danie inicyatywy do wzniesienia pomnika Mickiewiczowi obok kościoła św. Marcina w Poznaniu.

— **Pogrzeb ś. p. Erazma Wolańskiego,** c. k. podkomorzego, b. deputowanego do Rady państwa, posła na Sejm krajowy, prezesa Rady powiatowej husiatyńskiej, odbył się przedwczoraj, przy wielkim udziale krewnych, przyjaciół i sąsiadów zmarłego. Pan Namiestnik Zaleski był także obecnym na tym obrzędzie pogrzebowym, który się odbył w rodzinnym majątku ś. p. Erazma w Czarnokońcach. Zwłoki złożone zostały do grobów familijnych, obok kościoła, którego zmarły był fundatorem.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem.

— **Z gal. towarzystwa muzycznego.** W piątek, dnia 21 b. m., odbędzie się w sali towarzystwa (gmach teatralny) pod artystycznem kierownictwem dyrygenta koncertów p. J. Galla szósty wieczór muzykalny Program: 1 Saint Saëns. Kwintet fortepianowy, odegra panna Krauss i prof. Wolfsthal, Słomkowski, Kozłowski, Sladek. 2. Noskowski, „Pieśń majowa“, tercet na głosy damskie. 3. L. Beethoven. Waryacye z kwartetu smyczkowego odegrają prof. Wolfsthal, Słomkowski, Kozłowski, Sladek. 4. Massenet. „Poëmetto pastorale“ na baryton solo i chór damski z towarzyszeniem fortepianu. — Początek o godzinie siódmej wieczór. — Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, a w dzień wieczorku przy kasie.

(m.) **W sprawie karnej** dr. Dubanowicza przeciw Tytusowi i Franciszkowi Geschöpfom o zbrodnię gwałtu publicznego i przekroczenie z § 411 ust. karn., przesłuchał dzisiaj trybunał dalszych świadków, którzy, wbrew twierdzeniom p. Bronisławy Geschöpf, potwierdzili fakta, zarzucone oskarżonym, a mianowicie, że w popełnieniu zbrodni gwałtu publicznego w d. 19 marca r. b., na osobie dr. Dubanowicza, brał udział także Tytus Geschöpf. O godzinie 12 w południe zamknięto postępowanie dowodowe i rozpoczęły się wywody oskarżyciela publicznego p. Spławskiego, który rozszerzył oskarżenie także przeciw pannie Bronisławie Geschöpf o zbrodnię oszustwa przez krzywoprzysięstwo.

— [illegible] **Krynicy** donoszą nam o bardzo pożądanej zmianie zaprowadzonej w bieżącym roku [illegible] cen kąpieli mineralnych i borowi[illegible] mianowicie zniżono ceny tych kąpieli w [illegible] maju, czerwcu i wrześniu o je[illegible] dn[illegible] część zwykłych cen. Spodziewać się [illegible], że bardzo wiele osób zechce ko[illegible] [illegible]go obniżenia, zwłaszcza, że i ceny [illegible] w tych miesiącach są znacznie niż[illegible] [illegible] tego to ulubione miejsce kąpielowe [illegible]ku wcześniej jak zwykle się zapełni [illegible]stniejące tamże od roku zakład hydropatyczny, z którego zeszłego lata, bardzo wiele osób korzystało, musiał tego roku o połowę być rozszerzonym i otrzymał już liczne zgłoszenia się gości. Budowa wspaniałego kurhauzu, którego koszta obliczone są na 150.000 złr., jest już rozpoczętą.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 19 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej:— Kierunek wiatru zmienny od NE. do SE, średnia temperatura dnia około 19°C., niebo przeważnie czyste, wilgoć powietrza normalna, pogoda stała.

— **Na rzecz pogorzelców Liska** zebrał komitet pomocy w Rzeszowie i odesłał na miejsce przeznaczenia kwotę 175 zł. (część składki mieszkańców Rzeszowa na pogorzelców Stryja, Liska i Stykowa, w ogólnej kwocie 553 zł. 76 ct. i 5 rubli, z której Stryj otrzymał 328 zł. 76 ct. i 5 rubli, a Stykow 50 zł.)

— **W uniwersytecie** Jagiellońskim, p. Józef Galant, rodem ze Strachociny, w Galicyi, otrzymał stopień doktora wszech nauk lekarskich.

= **Samobójstwo.** Przed 6 miesiącami zaginął na poczcie w Rzeszowie list pieniężny z kwotą 40 zł. nadesłany tam z Wiednia, o czem się dopiero po dłuższym czasie, skutkiem reklamacyi adresata przekonano. O defraudacyę tegoż listu podejrzywano tamtejszego ekspedytora pocztowego Norberta R., który był już tymczasem do Podwołoczysk przeniesiony. Obwiniony powołał się przy odnośnych dyscyplinarnych dochodzeniach, że przy przeniesieniu go na miejsce nowego przeznaczenia oddał ten list, wraz z innemi pieniężnemi przesyłkami swemu następcy panu A., przyczem powołał się na odnośną konsygnacyę, w której i ten list miał być zapisany, co jednak nie dało się sprawdzić, gdyż i konsygnacya miała zaginąć. Skutkiem wdrożonego śledztwa karnego zasądził c. k. sąd obwodowy w Rzeszowie tegoż Norberta R. na 6 miesięczne więzienie, a gdy i wyższe władze sądowe wyrok zatwierdziły, rozpoczął kondemnowany swą karę w tym sądzie odsiadywać. Norbert R..., utrzymywał jednak ciągle, iż tej zbrodni nie popełnił, a ojciec jego, zwłaszcza, gdy wspomniony A. popadł później w Tarnowie w śledztwo, z takiego samego powodu, poczynił wszelkie możliwe kroki, w celu ułaskawienia syna, skutkiem czego został tenże, już dnia 7 kwietnia b. r. po darowaniu mu 4-tygodniowej kary z więzienia uwolniony. Norbert R., powróciwszy do swego ojca do Gródka, okazywał wielkie przygnębienie i w przystępie melancholii zażył dnia 16 b. m. kwasu siarczanego. Tamtejsi lekarze, ujrzawszy niebezpieczeństwo, grożące jego życiu, wysłali samobójcę do tutejszego izraelickiego szpitala, gdzie tenże dnia 17 b. m. zakończył życie.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pomoc dla Stryja.

„Komitet wystawy i aukcyi na rzecz pogorzelców Stryja i Liską jak piszą z Wiednia do *Czasu*, ułożył już stanowczy program. Wystawa odbędzie się w dniach 23, 24 i 25 bm. za wstępem 30 ct. Aukcya odbędzie się 26 i 27go, wstęp w te dnie 50 ct. Najpierw będą licytowane dary, a dopiero potem obrazy, na których ciąży cena minimalna. Dotąd od polskich malarzy nadeszły prawie nie-dary... lubo właśnie mniejsze szkice, jako łatwiejsze do pozbycia, są najpożądańsze. Komitet dam będzie podczas aukcyi czynnym pomiędzy publicznością gdyż kilkadziesiąt dam osobistemi listami znajomych swoich do udziału w aukcyi zaprasza. Podczas aukcyi będzie też otwarty bufet, przy którym panie będą gospodyniami. Sale będą ozdobnie dekorowane, wywoływać będą sami członkowie komitetu wystawy, a te wszystkie zarządzenia sprawią, że całe dzieło będzie miało znamię towarzyskie, a udział pań i panien zapewnia ożywiony charakter tego towarzystwa, które się przez dwa dni od godziny w pół do 2giej do 5, lub w razie potrzeby i wieczór zgromadzać będzie.“

Z uzbieranych na prowincyi dalszych datków, odesłały do Prezydyum c. k. Namiestnictwa i komitetu krajowego, starostwa: Tłumackie 128 zł. 68 ct., (gmina *Horychlady* 14 zł. 12 ct., Ottynia 18 zł., Olesza 11 zł. 20 ct., Chomiakówka 4 zł., Kutyska 6 zł., Tarnowica 17 zł. 73 ct. Oleszów 4 zł., Jurkówka 70 ct., Markowce 6 zł. 30 ct, Okniany 4 zł. 50 ct. Przybyłów 2 zł. 30 ct., Ostryn[illegible] 4 [illegible] 50 ct., Zakrzewce 1 zł. 82 ct., Hry[illegible] 4 zł., r. k. parafianie w Tłumaczu 16 zł. [illegible] g k. parafianie w Petryłowie 7 zł., [illegible] dwor. w Bukowinie 6 zł. 30 ct.); skałac[illegible] zł. 33 ct., (zebrane przez c. k. urząd pocztowy w Podwołoczyskach), pilzneńskie 27 zł., (p. Rutowski z Grudny 2 zł., parafianie w Lisiej górze 25 zł.) dąbrowskie 27 zł., (gmina Podlipie 3 zł., urząd cłowy w Uściu jeż. 5 zł., izraelici w Dąbrowie 11 zł. urzędnicy starostwa i urzędu podatkowego w Dąbrowie 5 zł. 50 ct., L. Rogóyski i I. Zieliński 1 zł. 50 ct., rewizorowie bydła w Szczucinie i Rudgorzczy 1 zł.); czortkowskie 400 zł., (M. Wolański 100 zł., obszar dworski w Pauszów 15 zł., w Dżurynie 10 zł., O. Orłowski 20 zł., Hoffmann 20 zł., dr. S. Rudrof i S. Komarnicki po 5 zł., obszar dworski w Jagielnicy 40 zł. 50 ct., reszta w drobnych datkach); sokalskie 153 zł. 61 ct., (Leontowicz 10 zł. 50 ct., g. k. parafianie w Łuczycach 10 zł., W. Kitaj 5 zł, gmina Poturzyca 2 zł. 90 ct., Rozdżałów 5 zł., Szwitków 6 zł., Zboiska 2 zł., r. k. parafienie w Sokalu 12 zł., mieszkańcy Sokala 27 zł. 42 ct., gmina Stoniatyn 7 zł. 60 ct., Ropytów 3 zł. 12 ct., Hałowice 1 zł., Korczyn 10 zł., g. k. parafianie w Bobiatynie 5 zł. 50 ct., w Sokalu 22 zł., 70 ct.., ks. Serafin Nowak ze składki w Krystynopolu 13 zł. 27 ct.; gmina Cieląż 3 zł. 20 ct., Byszów 6 zł. 40 ct.), myślenickie 10 zł. 65 ct., (parafinie w Łętowni); chrzanowskie 652 złr. 50½ ct. i 5 fenigów („Syryusz“ 50 zł., hr. J. Szembek 50 zł., hr. A. Szembek 25 zł., M. Bóbr 3 zł., parafianie w Nowogórze 10 zł, w Trzebini 40 zł., w Rudawie 18 zł. 40 ct., w Porębie 12 zł. 56 ct., gminy Krzeszowice, Czałkowice, Zbik i urząd paraf. w Krzeszowicach 148 zł. 8 ct, gmina Pisary 1 zł. 30 ct., Czerna 3 zł. 40 ct., Brzezinka 1 zł. 90 ct., Tenczynek 8 zł. 80½ ct., Trzebionka 1 zł. 80 ct., Gorzów 2 zł. 10 ct., Wodna 4 zł. 37 ct., Żarki 5 zł., Miękina 2 zł., Obożyny 1 zł. 47 ct, Libiąż mały 4 zł. 55½ ct., Kamila Sporysz 8 zł., F. Włocki 2 zł., obszar dworski Krzeczowice 72 zł., Jaworzno 81 zł. 80 ct., zarząd hut w Sierszy 100 zł. 85 ct., gmina Libiąż wielki 4 zł. 40 ct., Alwerpia 8 zł 20 ct., Rudawa 3 zł. 40 ct., pafianie w Płazie 12 zł 11½ ct. 5 fenigów, w Libiążu 14 zł.; zarząd kopalni w Kątach 80 zł.); wadowickie 77 zł.; (połowa dochodu z wieczorku muzykalnego w Wadowicach, urządzonego za współdziałaniem pań Gläser i Manowarda, panny Gläser i pp. dr. Morelowskiego, S. Warzeszkiewicza, Gluzińskiego i dr. Turowicza); zbaraskie 256 złr. 76 cnt. (gmina Bazarzyńce 2 zł. 20 ct., Romanowesioło 5 [illegible] 40 ct; Nettreba 1 zł. 67 ct.; Oebrymowce [illegible] zł. 25 ct; Korszyłówka 2 zł.; Terpiłówka [illegible] zł. 10 ct.; Huszczanki, Lozówka i Obodówka [illegible] 6 zł. 10 ct; Dobromirka 5 zł. 60 ct.; 4 [illegible] dorowicz 5 zł.; OO. Bernardyni w Zbarażu [illegible] składki 76 zł.; gr. kat. parafianie w Kujdańcach 2 zł. 50 ct.; Bractwo różańcowe w Zbarażu 25 zł.; Koffler i Pohoriles 6 zł.; gr. kat. parafiane w Medynie 24 zł. 55 ct.; M. [illegible] glecki 10 zł.; S Teitelbaum 2 zł.; gmina Krasnosielce 4 zł.; Iwanczany 5 zł.; Załuże 7 [illegible] 15 ct.; Lisieczyńce 6 zł. 7 ct; Hnilice 8 [illegible] 7 ct.; Berezowica mała 5 zł.; Zarudzie 9 [illegible] Kapuścińce 6 zł. 80 ct.; Klebanówka 10 [illegible] Dobrowody 3 zł. 30 ct.; Szyły 5 zł.).

Na odbudowanie kościoła stryjskiego złożyli w kancelaryi konsystorza rz. ormiańskiego we Lwowie: ks. Szymonowicz 3 zł. 50 ct., ks. Axentowicz 2 zł., ks. Kajetanowicz 1 zł. 50 ct, księża Szczepański, Kowalski i kleryk Teodorowicz po 1 zł., razem 10 zł, która kwota przesłaną została do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Notatki literacko-artystyczne.

Dnia 13 maja, we czwartek, w Akademii Umiejętności, pod przewodnictwem dr. Estreichera odbyło się zwyczajne posiedzenie Wydziału filologicznego, na którem prof. Malinowski przedstawił odpis i podobiznę zabytków języka polskiego, z rękopisu wieku XV, zachowanego w Bibliotece kapitulnej w Pradze. Jest to [illegible] Ewangelii św. Mateusza i homilia na dzień Wszystkich Świętych. Zawarte w homilii ustępy pisma świętego, jako to: z Psałterza, z Izajasza, z Ewangelii, z listów św. Pawła, prelegent porównywał z jednej strony z tekstem Vulgaty, a z drugiej z odpowiedniemi ustępami Psałterza Floryańskiego i Biblii Leopolity, wyd. 1561. Wiadomo zaś, że ta ostatnia, jak to wykazał prof. Małecki, polega na jakimś dawniejszym przekładzie z w. XV, prawdopodobnie na tekście kodeksu Szaroszpatackiego. Z zestawień tych wypada, że fragmenta polskie pisma św., zawarte w kodeksie praskim, nie opierają się bynajmniej na dawniejszych przekładach, lecz są oryginalnem tłómaczeniem lub parafrazowaniem Vulgaty. Godna uwagi, że język zabytku, z małym wyjątkiem, wolny jest od wpływów czeskich.

Następnie sekretarz złożył pracę p. N. A. Bruchnalskiego p. t. „O budowie zwrotek w poezyi polskiej do J. Kochanowskiego“, nadesłaną przez prof. Pilata ze Lwowa. Pracę tę oddał do referatu jednemu z członków.

Na posiedzeniu administracyjnem wydział wyznaczył na konkurs imienia ś. p. Kaspra Bieleckiego p. t. „Wpływ i znaczenie królowej Bony na humanizm.“ Na sekretarza wydziału wybrano ponownie prof. dr. L. Malinowskiego.

* * *

(S) **Ludwik Doczi,** c. k. radca dworu w Ministerstwie spraw zagranicznych i zaszczytnie znany dramaturg węgierski, napisał nowy dramat historyczny p. n. *Marya Szechy*, który przedwczoraj po raz pierwszy przedstawiono w nadwornym teatrze w Peszcie z wielkiem powodzeniem. Sztuka ta niebawem ma być wystawioną w „Burgu“.

* * *

Koncert na dochód sieroty po ś. p. generale Heidenreichu (Kruku) odbył się w niedzielę w sali „Sokoła“ i zgromadził dość znaczną liczbę słuchaczy. Artystyczne kierownictwo koncertu objął p. Mikuli a program składał się przeważnie z utworów polskich kompozytorów. Panny Setmajer, Hillebrand oraz pp. Schwarz i Neuhauser rozpoczęli koncert odegraniem na dwóch fortepianach uwertury Mendelssohna „Hebrydy“. Pani Arklowa odśpiewała śliczną romansę „O zaczarowanej królewnie“ wyjętą z opery Jareckiego *Jadwiga* i kołysankę Noskowskiego Kołysanka ta nie należy do najlepszych utworów warszawskiego kompozytora, jednak odspiewana z prostotą i spokojem zazwyczaj ogólnie się podoba. Pani Arklowa pojęła ją nazbyt dramatycznie i pozbawiła ją tem samem właściwego charakteru. Intonacyi nie zupełnie czystą należy zapewne przypisać niedyspozycyi pani Arklowej, gdyż pod tym względem nigdy nie mieliśmy nic do zarzucenia naszej primadonnie Profesor konserwatoryum p. Gerbicz odspiewał piosnkę Żeleńskiego „Czarna sukienka“ i pieśń Moniuszki. Z produkcyi tego wieczoru zasługuje na najgorętszą pochwałę gra pana Wolfstahla Wyborny ten artysta odegrał adagio Spohra i rondo Bazziniego skończenie pięknie. Skrzypek bo też to doskonały. Z wielką techniką łączy on piękny, słodki ton i rzetelną muzykalność. Panna Sidorowicz, młodziutka uczennica dyr. Mikulego odegrała wespół ze swym nauczycielem pierwszą część koncertu (f-moll) Chopina. W grze panny Sidorowicz przebija się wiele talentu. Pod okiem tak światłego nauczyciela talent ten niewątpliwie wkrótce rozwinie się i spotężnieje. Po skończonym koncercie odegrali amatorowie wesołą jednoaktową komedyjkę. *Jan Gall.*

* * *

— **Benefis panny Praun** sympatycznej i utalentowanej artystki naszej operetki odbędzie się w sobotę. Zdaje się nam, że wszelka zachęta byłaby tu zbyteczną, niewątpimy bowiem, że benefisowe to przedstawienie zapełni salę teatralną po brzegi, gdyż panna Praun umiała swym niezaprzeczonym talentem pozyskać sobie powszechne sympatye. Daną będzie operetka Millöckera „Niewinniątko z Belleville".

* * *

P. Michał Drucker, członek orkiestry teatralnej, dawał koncert temi dniami z wielkiem powodzeniem w Stanisławowie. Młodego i utalentowanego artystę, zaangażowano tamże na profesora skrzypców przy Towarzystwie muzycznem imienia Moniuszki. Orkiestra nasza traci w nim jednę z najlepszych sił.

* * *

— **Śpiewnika polskiego** dla ochronek, szkół ludowych i wydziałowych, ułożonego przez J. Czubskiego, a wydawanego nakładem towarzystwa pedagogicznego, ukazała się z druku część IV, zawierająca śpiewy kościelne. Pożyteczność tego wydawnictwa podnosiliśmy już na tem miejscu niejednokrotnie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Targ zbożowy.***) Dnia 19go maja, 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.50 do 9·25, żyto 6·— do 6·45, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 6·40 do 7·—, groch 7·— do 10·50, wyka 7·— do 7·75, rzepak 9·— do 10·—, lnianka 11·— do 14·—, koniczyna czerwona 36·— do 48·—, koniczyna biała 25·— do 50·—, koniczyna szwedzka 32·— do 50·—.

Tarnopol, Pszenica 8·50 do 9·05, żyto 5·75 do 6·15, jęczmień browarny 5·35 do 6·25, owies 6·— do 6·50, groch 6·50 do 10·—, wyka 6·— do 7·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 11.— do 13.—, koniczyna czerwona 35·— do 45·—, koniczyna biała 35·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 8·— do 8·65, żyto 5·50 do 5·90, jęczmień 5·25 do 6·—, owies 6·— do 6·50, groch 6·— do 9·75, wyka 6·— do 7·—, rzepak 9·— do 9·75, lnianka 10 — do 13·—, koniczyna czerwona 32·— do 43·—, koniczyna biała 3[illegible] — do 42·, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

[illegible] — do 11 [illegible] wyka 7·— [illegible], rzepak 9 — do 10·50, lnianka 11·— do 14·—, koniczyna czerwona 35·— do 46·—, koniczyna biała 35·— do 48·—, koniczyna szwedzka 30·— do 50·—.

Czerniowce, pszenica 8·10 do 9·—, żyto 5·60 do 6·25, jęczmień 5·30 do 6·50, owies 5·30 do 5·75, groch 6·— do 9·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 23·— do 23·65.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Najj Pan raczył przyjmować przedwczoraj w Budzie deputacyę ruską pod przewodnictwem ks. biskupa Pelesza. Monarcha odczytał odpowiedź na wręczony Jego Ces. Mości adres, przyczem rozmawiał łaskawie z wszystkimi członkami deputacyi.

Najj. Pan wyjedzie dzisiaj o godzinie 10 wieczorem osobnym pociągiem z Peštu do Wiednia. Co się tyczy wyjazdu Najj. Pani nie wydano jeszcze dotychczas żadnych dyspozycyj.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych p. Minister skarbu przedłożył ustawy o pozbyciu sposobem zamiany pewnych nieruchomości państwowych w Pradze, o zamianie wojskowej ujeżdżalni w Krakowie, tudzież o użyciu odnośnych sum oraz sumy uzyskanej ze sprzedaży przedmiotów fortyfikacyjnych w Pradze.

Na zapytanie dep. Rosera oświadczył przewodniczący komisyi podatkowej, że ustawa o wynagrodzeniu gmin z powodu upaństwowienia koleji żelaznych była już przedmiotem narad, i tylko dyskusya nad ostatniemi paragrafami została odroczoną. Następnie odbyły się wybory uzupełniające do komisyj.

Odezwa sądu powiatowego w St. Pölten, żądająca zezwolenia na wdrożenie śledztwa sądowego przeciw dep. Pirko z powodu przekroczenia ustawy o zarazie na bydło, nie została uwzględniona, po przemówieniu dep. Lienbachera, który oświadczył, iż przekroczenie to jest za małoznaczące, aby mogło dać powód do odrywania deputowanego od posiedzeń.

Następnie rozpoczęła się w dalszym ciągu dyskusya szczegółowa nad ustawą o opustach podatku gruntowego w razie szkód elementarnych.

Nowy węgierski minister sprawiedliwości Fabinyi złożył przedwczoraj przysięgę w ręce Najj. Pana. Przy ceremonii tej byli obecni, generał-adjutant baron Mondel i prezes gabinetu p. Tisza.

Minister handlu, hrabia Szechenyi, zwołał na sobotę reprezentantów Izby handlowej kołoszwarskiej, kronsztadzkiej i aradzkiej, oraz kilku przemysłowców, zagrożonych autonomiczną taryfą cłową. Ma być obmyślany sposób, aby przemysłowi siedmiogrodzkiemu zapewnić w kraju i innych państwach sąsiednich, równie wielkie, jeśli nie większe, miejsca zbytu.

Telegrafują z Bukaresztu: Na zebraniu senatorów i deputowanych zawiadomił prezes gabinetu, Bratiano, o zerwaniu rokowań handlowych z Austryą, dając przytem wyraz nadziei, iż wojna cłowa nie potrwa długo.

Pruska ustawa szkolna, wymierzona przeciw Wielkiemu Księstwu Poznańskiemu i Prusom Zachodnim, zawierająca w artykule 1 §. 3 zmianę konstytucyi (artykułu 112), przyjdzie według przepisów parlamentarnych jeszcze raz pod obrady Izby poselskiej, i to najprędzej za trzy tygodnie, licząc od dnia uchwały, w trzeciem czytaniu, t. j. od piątku d. 14 maja.

Około 24 maja przyjdzie pod obrady etat dodatkowy, dotyczący funduszów na popieranie „niemczyzny, wypieranej przez żywioł polski", w Poznańskiem i Prusach zachodnich.

W odnosnych ministerstwach rozpoczęto już wypracowywanie instrukcyj dla komisyi, która ma się zająć wykonaniem ustawy kolonizacyjnej.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Aten, [illegible] zawiadomił [illegible] nowy gabinet Valvisa [illegible] mocarstw [illegible]

Według [illegible] złożenie ostatecznego gabinetu przyszłemu prezesowi Izby deputowanych, który przystąpi bezzwłocznie do przeprowadzenia w jak najkrótszym czasie rozzbrojenia armii.

Z Saloniki telegrafują prywatnie: Eskadra austryacka schwytała dotychczas 10 greckich okrętów handlowych, a w liczbie tej 6 większych i 4 mniejszych. Statki te zostały wzięte pod ścisłą straż, jako poszlakowane o naruszenie blokady.

Rząd republiki francuskiej znalazł się w ostatnich dniach wobec dwóch spraw, których pomyślne załatwienie jest nader trudne, jeżeli zwłaszcza Francya zechce utrzymać swoją politykę kolonialną. Jedną z tych spraw jest nieporozumienie z Watykanem o mianowanie w Chinach nuncyusza Apostolskiego, a drugą protest Australii przeciw nabyciu przez Francyę wysp Hebrydzkich. Trudną mianowicie do pojęcia jest szorstka postawa p. Freycineta wobec Watykanu w kwestyi nuncyatury papieskiej w Chinach, gdy, jak słusznie pisma klerykalne podnoszą, Francya złożyła smutne dowody w Anamie i Tonkinie, że jej opieka, nawet zbrojna, wykluczająca wszystkich współzawodników, nie mogła i nie może dotychczas zapewnić bezpieczeństwa chrześcianom prowincyj, graniczących z Chinami. W sprawie zaś wysp Hebrydzkich, Anglia wyraźnie oświadczała, że nie miałaby nic przeciw nabyciu ich przez Francyę, gdyby nie protest kolonij australijskich.

Z powodu bliskiej uroczystości zaślubin księżniczki Amelii Orleańskiej z następcą tronu portugalskiego, odbyła się w Paryżu w pałacu hr. Paryża wielka uczta, w której wzięło udział przeszło tysiąc osób z arystokracyi francuskiej. Dzienniki rojalistowskie odezwały się z tego powodu z pewnemi reminiscencyami, co oburzyło prasę republikańską i mówią znowu głośno o ewentualnem poruszeniu w Izbie sprawy banicyi rodzin niegdyś panujących we Francyi.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy madryckiej o urodzeniu się następcy tronu w Hiszpanii, donosi telegram późniejszy, że młody król będzie miał imię Alfons XIII. W Senacie i w Izbie wyrazili przewodniczący i prezes ministrów radość z powodu urodzin królewicza, tudzież zaznaczyli wierność wszystkich Hiszpanów, którzy monarchy, jako reprezentanta pokoju i porządku, zawsze bronić będą. Przemówienia te przyjęto hucznemi oklaskami.

Według doniesień z Rzymu, monarchiczno-liberalne stowarzyszenie daje w dniu dzisiejszym w hotelu kwirynalskim ucztę dla uczczenia prezydenta-ministra Depretisa, na której prezes gabinetu wystąpić ma z mową programową.

Perseveranza zastanawiając się nad politycznemi konsekwencyami katastrofy wyprawy hrabiego Porro, radzi, ażeby się nie unoszono uczuciem zemsty, lecz by naród miał na oku przedewszystkiem interesa kolonizacyi.

W Meina nad Lago Maggiora, zmarł w sobotę dr. Prandina, jeden z podkomendnych w wyprawach Garibaldiego, który był oraz wykonawcą testamentu byłego generała.

Mowy i zgromadzenia wyborcze mnożą się. W Palermo na, zgromadzeniu robotniczem, Crispi rozwijał teoryę o obowiązkach i prawach czwartego stanu, który widzi w żywiołach robotniczych.

Bonghi na zgromadzeniu w Neapolu zwalczał nader wymownie wycieczki Nicotery przeciw Depretisowi. Bonghi oświadczył w końcu, że Nicotera dąży jedynie do osiągnięcia władzy.

Według depeszy rzymskiej, minister rolnictwa Grimaldi miał na bankiecie wyborczym mowę, w której przedstawiał zasady zagranicznej polityki rządu. W sprawie rumelijskiej i greckiej, rzekł minister, jesteśmy wolni od wszelkich zobowiązań, a postępowaliśmy ciągle w zupełnem porozumieniu z trzema cesarstwami i z Anglią. Przyjaźń Anglii ważną jest dla naszych marynarskich interesów na morzu Śródziemnem. Z aktów dyplomatycznych, które rząd przedstawi, przekonają się wszyscy, że główne zabiegi Włoch zdążały nieustannie do utrzymania pokoju i pomyślności narodów, o które chodziło. Wahanie z naszej strony mogło nas było pozbawić powagi w pośród państw wielkich, i sprowadzić niebezpieczne rozdwojenia. W sprawach naszych w Afryce, nie należy zapominać, że skuteczność akcyi kolonialnej ujawniać się może tylko nader powolnie. Massoua jest ważną przystanią, i gdybyśmy ją opuścili, to zająłby ją niezawodnie kto [illegible] zdać sprawę z ofiar, któreby [illegible] trzeba, jakoteż z niebezpieczeństwa uwikłania się w odległą wyprawę w chwili, w której najżywotniejsze nasze interesa wymagają baczności w Europie. Ale jeżeli będziemy mogli uczynić to bez uszczerbku dla najwyższych naszych interesów, wówczas zdecydujemy się z zimną rozwagą.

W parlamencie angielskim mają się dziś toczyć dalsze rozprawy nad bilem irlandzkim. Na zgromadzeniu konserwatystów w St. James-Hall oświadczył Salisbury apodyktycznie, że projekta irlandzkie rządu należeć będą w przeciągu tygodnia do historyi. W istocie widoki powodzenia zmalały bardzo. Ze sfer ministeryalnych donoszą, że Gladstone stanowczo rozwiąże parlament, tymczasem z kół dworskich słychać, że królowa skłania się raczej do powierzenia tymczasem rządów Hartingtonowi. *Standard* oświadcza, że konserwatyści postanowili w kwestyi porządku społecznego w Irlandyi trzymać się bezwarunkowo podstawy unii. *Daily News* przewiduje niedługi okres rządów torysowskich, w ciągu których stronnictwo liberalne przejedna się z konieczności z myślą bezwarunkowej autonomii w Irlandyi, która po najbliższych wyborach musiałaby otrzymać sankcyę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Przyjście na świat hiszpańskiego następcy tronu, wywołało tu radosne uczucia.

Wiedeń, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Dr. Edward Szediwy, emerytowany profesor studyum biblijnego starego zakonu, radca i referent konsystoryalny, prokurator kapitulny w Przemyślu, został mianowany scholastykiem kapitulnym w Przemyślu.

Wiedeń, 19go maja. W dalszym toku wczorajszych obrad (*patrz Ostatnią Pocztę*) Izby deputowanych przyjęto prawie wszystkie paragrafy ustawy o opustach podatkowych w razie klęsk elementarnych. Zmiany dotyczą terminu donoszenia o szkodach określonego w §. 6, (który to termin na wniosek dep. Moscou został rozszerzonym z dni 5 na 8), oraz przepisu, iż nietylko właściciele, lecz w ogóle poszkodowani mają prawo donoszenia. §. 10 przyjęto z dodatkiem, iż koszta komisyi dokonywującej sprawdzenie szkód ponosi skarb. §. 11 pogodzono na wniosek Lienbachera z uchwałą powziętą przez §. 1. Przyjęto dalej rezolucyę Pfeiffra w sprawie przyspieszenia dochodzeń szkód i wstrzymania na ten czas ściągania podatków od osób poszkodowanych i gmin. Dep. Meznik przedłożył petycye kilku gmin, stowarzyszeń i reprezentacyj powiatowych w Czechach domagające się opustów podatkowych i bezprocentowej zaliczki państwowej a to z tytułu złych żniw w r. 1885. Petycye te przekazano Rządowi do dokładnego zbadania i możliwego uwzględnienia.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek.

Budapeszt, 19 maja. W Izbie deputowanych zamkniętą została generalna rozprawa nad kredytami dodatkowemi dłuższą mową ministra skarbu. Jutro przystąpi Izba do głosowania nad tą sprawą.

Berlin, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Ranke jest konającym.

Berlin, 19 maja. W sprawozdaniu usprawiedliwiającem zarządzenie co do ograniczenia publicznych zgromadzeń, podaje rząd państwowy jako główny powód tego zarządzenia wzmagający się ruch między robotnikami dążący do bezrobocia, a zwłaszcza między służbą rozmaitych instytucyj komunikacyjnych.

Drezno, 19 maja. (*Tel. pryw.*) [illegible] 60 roku życia. [illegible]

Paryż, 19 [illegible] pogłosce o zamierzonem wydaleniu książąt krwi z Francyi.

Rzym, 19 maja. (*Tel. pr.*) Ojcem chrzestnym hiszpańskiego następcy tronu, będzie Papież, Leon XIII.

Londyn, 19 maja. W Izbie gmin oświadczył Bryce, że blokada wybrzeży greckich nie przeszkadza bynajmniej obcym okrętom zawijać do wysp greckich, skutkiem czego też nie może być mowy o braku żywności. Toż samo deputowani greccy mogą bez przeszkody udawać się do Aten.

Izba gmin przyjęła wniosek rządu, aby tygodniowo odbywać cztery posiedzenia nad bilem irlandzkim.

Zanzibar, 19 maja. Francya zajęła całą grupę wysp Comoro. Odnośny traktat został podpisany dnia 24 kwietnia.

Katania, 19 maja. Od wczoraj Etna wyrzuca lawę. Na zachodniej stronie głównego krateru wydobywają się silne płomienie, wyziewy i masy popiołu.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa
dnia 19 maja 1886

Hotel George'a

Pp. A hr. Czosnowski z Wołynia. A. Witkowski z Plichowa; A. Wiśniowski z Plichowa, Z. Radziminski z Krakowa, T. de Wasilko z Bukowiny.

Hotel Francuski

Pp. S. Wybranowski z Kimirza, K. Pawlikowski z Brześcian B. Górski z Wołczyszczowic, K. Jurwiński z Podniestrzan, J. Wartanowicz z Zazuliniec, T. Wartanowicz z Bukaresztu, A. Horodyski z Rossyi.

Hotel Europejski.

Pp. J. br. Doliniański z Dolinian, J. Ochocki z Wierzbowca. K. Jaworski z Ostrowczyka, J. Czajkowski z Sarnik, M. Grabski ze Złoczowa, M. Buxbaum z Wiednia.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 18 maja 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. —·— Węg. akcyi kredyt. 289 50, Akcye anglo-austr. 116·—, Akcye banku Union 70·25, Akcye kolei Karola Ludwika 198 60, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 107 75 Akcye kolei Alföld 192.50, Akcye kolei Elżbiety 228·—, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 231·— Akcye kolei węg. północno - wschodniej 177·50 Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 69.50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 123·75, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 104·47, Akcye związkowego banku 108·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24,— Węgierskie losy 119·25, Marka niemiecka —·— Usposobienie mocne

Wiedeń, 18 maja 1886, godzina 5 minut 15. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 19 maja 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 282·50, Anglo-Austr. 116·50 Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 199·25, Południowa 108·25 Renta papierowa —·—, Galic listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 95·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 95·—, Napoleondor 10·04·25 Rubel papierowy 1·24·25 Usposobienie stałe

Telegramy zbożowe z dnia 18 maja 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 24.50·— do 75.— złr. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 7·77 do zł., 7.79 rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 152·75 do —, żyto, —.— m. spirytus 36·75 rzepakowy olej —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik ——, Paryż: mąki 159 kilogr. 46·75, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·— fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica, spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— nica —·—.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po poł. pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk 12 dworzec Podz. o godz. 10 min. 12 wieczór p. spieszny, o godz. 2 min. 28 rano godz. 3 min. 20 po południu mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 38 rano pospieszny, o godz. 9 min. 27 pociąg osobowy, o godz. 11 min. przed południem pociąg mięszany. dzinie 7 minut 50 wieczór pociąg szany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny ski: o godz. 10 min. 26 wieczór pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w i o godzinie 3 min. 50 po południu ciąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 cy z Husiatyna, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, go Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 3 po łudniu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, donia.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 ze Stryja, Chyrowa, Zagórza. Zward

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 18 maja 1886.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.	
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	195	—	198	—	bez kupona
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	229	50	232	50	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—	
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	80	101	80	
" " " 4 prc. w. a.	94	50	95	50	bez kupona bieżącego
" " " 5 prc. okresowe	100	80	101	80	
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	50	93	50	
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50	
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70	
" " " 5 pr. w. a.	99	15	100	15	
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	101	30	102	30	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—	
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70	
Obligi. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—	
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	99	25	100	25	
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	70	104	—	
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	95	50	
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—	
" " Stanisławowa	26	—	28	—	
6. Monety					
Dukat holenderski	5	85	5	95	
Dukat cesarski	5	87	5	97	
Napoleondor	9	98	10	08	
Półimperyał	10	30	10	40	
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64	
" " papierowy . .	1	23	1	25	
100 marek niemieckich	61	80	62	60	
Srebro	—	—	—	—	
Kupony w srebrze	—	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 17 maja 1886.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	85.15	85.30
luty-sierpień	85.05	85.20
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.40	85.55
kwiecień-październik	85.50	85.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.50	130.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.50	139.—
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.75	.40.25
" " 1864 po 100 złr.	171 25	171.75
" " 1864 po 50 złr.	171.—	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158 70	159.20
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	101.80	101.95
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	115.40	115.55
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.20	105.50
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	108.25	109.—
Siedmiogrodu	105.20	105.60
Węgier	105.20	105.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115 75	116.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	280.—	280.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	542.—
Gal banku hip po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	228.—	228.25
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	879.—	881.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	404.—	406.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	243.25	243.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2360	2365
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	195.50	196.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	230.50	230 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	225.75	224.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	106.4	106 80
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	179.25	179.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.80
" " premiowe po 3 prc.	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	—.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	95.—	95 50
" " " " po 5 prc. . .	101.30	101.70
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.20	101.70
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.75	96.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi . . .	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.—	103.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	100.25	100.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	100.60	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.70	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	103.75	—.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	98.70	99.10
" " po 100 zł. w. a.	118.50	119·—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.—	101.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	100 50	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 .	84.—	84.40
z r. 1884 . .	92.70	93.—
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.80.	101·30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	175.50	176 —
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119 25	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k. .	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	[illegible]
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.75	[illegible]
Palffiego po 40 zł. m. k.	41 75	[illegible]
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	18.80	[illegible]
" " węgiersk. " po 5 zł.	9.—	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.25	[illegible]
Salma po 40 zł, m. k.	57.—	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	54.—	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	135.75	[illegible]
" " po 50 zł. w. a. . . .	69.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	33.—	[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	42 50	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	[illegible]
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	[illegible]
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	[illegible]
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	[illegible]
Londyn za 10 ft. szt	126.85	[illegible]
Paryż za 100 fr.	50 25.—	[illegible]
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.96.—	[illegible]
" pełnej wagi	5.92.—	[illegible]
Korona	—.—	[illegible]
20-frankówka	10.04 50	[illegible]
Rossyjski imperyał	10.33.—	[illegible]
Talar związkowy	—.—	[illegible]
Srebro	—.—	[illegible]

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 18 maja 1886.

	zł.
Jednolity dług państwa w banknotach	[illegible]
" " " w srebrze . .	[illegible]
Renta w złocie	[illegible]
5 prc. austr. renta marcowa . . .	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego . . .	[illegible]
" " kredytowego . . .	[illegible]
Londyn	[illegible]
Srebro	[illegible]
Napoleondor	[illegible]
Dukat cesarski men.	[illegible]
100 marek niemieckich	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 8561 (3604 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 4 rat po 29 zł. 41 ct. i reszty kapitału w sumie 472 zł. 40 ct. i 50 zł. 35 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności, pod Nk. 15 subr. 78 w Hrusiatyczach położonej dłużników Fedka i Maryi Turczynów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. dnia 4 czerwca, 2 lipca i 13 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków. tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Chodorów, 8 stycznia 1886.

L. 8556 (3597 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 6 rat po 32 zł. 50 ct. i resztującego kapitału w sumie 413 zł. 84 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności, pod Nk. 49 subr. 56 w Hrusiatycach położonej, dłużnika Fedia Bassaraby własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. dnia 4 czerwca, 2 lipca i 13 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Chodorów, 7 stycznia 1886.

L. 4431 (3578 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 11 czerwca i 12 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 551 według wyk. hip. l. 321 gminy Budzanów spadkobierców śp. Michała Łahodewskiego własnej. na rzecz Maryi Dawyskiba pto 20 zł. z pn.

Cena wywołania 208 zł.

Wadyum 20 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Antoniego Os rowskiego z Budzanowa.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 13 sierpnia 1886 o godz. 11 przedpołudniem.

Budzanów, 31 marca 1886.

L. 597 (3564 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Iwano i Horodyskiemu pto 485 złr. wa. przedsięweźmie przymusową licytacyę realności włościańskiej pod lk. 8 subr. 42 w Sopowie położonej w dniach 4 czerwca, 3 lipca i 5 sierpnia 1886 w zabudowaniu sądowem każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1000 złr. wadyum 100 złr. wa.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć mo żna w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Wiśniowczyk, 20 marca 1886.

L. 15821 (3632 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje ponownie ku zaspokojeniu pretensyi Mojżesza Wolfa Mutnera w kwocie 150 zł. w. a. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk 43 w Pauszówce położonej, wedle wyk. hip. nr. 21 tejże gminy, Ireny Czebałukowej własnej, wyznaczając w tym celu trzy termina a to na dzień 27 maja, 1 lipca i 5 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym z tem dołożeniem, że przy pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie także niżej tej ceny jednakże nie niżej sumy zahipotekowanych długów sprzedaną

Cena szacunkowa wynosi 225 zł.

Wadyum 22 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Adamski.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Czortków, 4 marca 1886.

L. 5139. (3614 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1000 zł. w. a. z pn. na rzecz Piotra Szermera odbędzie się dnia 14 lipca 1886 w biurze nr. 6 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Antoniego i Aleksandry Jabłuków w Tarnopolu pod lsp. 775 i 1268 położonych a to każdej z tych realności osobno.

Cena wywołania nawet poniżej której sprzedaną realności na powyższym terminie sprzedane będą wynosi wzplędem realności pod l. sp. 1268 2201 zł. 39 ct. a względem realności pod l. 775 4073 zł. 30 ct. aw.

Wadyum co do reelności pod l. 1268 wynosi 50 zł., co do realności pod l. 775 zaś 100 zł. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 6 grudnia 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którym uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła. ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Leiblingera a zastępcą tegoż adw. dr. Delinowskiego

Tarnopol, dnia 17 kwietnia 1886.

L. 12846. (3279 1—3)

Dnia 25 czerwca 1886 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Jakóba Paprockiego pod lk. 86 subr. 160 w Delatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 113 zł. 98 ct. a. w.

Cena wywołania 350 zł. aw.

Wadyum 35 zł. aw.

Przy tym terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych ustanowiono Mozesa Arona Daxa z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć wolno w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, 28 grudnia 1885.

L. 2293 (3185 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż Jana i Anny Boryskich własnych realności w Bielanach wykazami hipotecznymi 209, 42 i 175 objętych na pokrycie pretensyi Anny Pawlusiakówny w sumie 150 zł. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 9 lipca i 16 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1387 zł. 50 ct, 325 zł. i 57 zł.

Wadyum 138 zł. 75 ct, 32 zł. 50 ct. i 5 zł. 70 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. Kazimierza Goyskiego, a termin do ułożenia warunków lżejszych na dzień 16 sierpnia 1886 godz 3 pop. łudniu.

Kęty, 15 kwietnia 1886.

L. 3132. (3251 1—3)

W dniach 1 lipca, 22 lipca i 19 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tu sąd zabudowaniu celem wydobycia kwoty 47 zł. 96 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczna sprzedaż realności nietabularnej, w Żurakach pod lk. 61 subr. rep. 114 położonej, do dłużników Iwana i Jurka Pawłuszyńskiego należącej, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w ts. registraturze przejrzeć.

O czem się chęć kupna mających zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, 20 grudnia 1885.

L. 8742. (3291 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Simchego Ehrenwalda i Mojżesza Rubinsteina w kwocie 28 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod lk. 146 w Sieniawie w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, dłużnika Szymona Walona własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniu 1 lipca, 5 sierpnia. 9 września 1886 zawsze o godzinie 10 rano w drodze publicznego przetargu.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 150 zł.

Zakład wynosi 15 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1885.

L. 4461 (3261 1—3)

C. k. sąd pow. miej. delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 13 lipca, 18 sierpnia, 14 września 1886 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 92 w Woli zgłobińskiej, wedle wyk. hip. l. 28 gm. kat. Wola zgłobińska Katarzyny z Oliztów Przybylskiej, na rzecz galic. zakładu kred. ziemskiego w Krakowie o 300 zł. w. a. z pn.

W pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, 700 złr. wa. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, lecz nie mniej jak za sumę 560 złr. wa.

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 15 października 1886 o godz. 10 rano, na który się zarówno strony sporne jak wierzycieli hipotecznych wzywa a to pod rygorem, że niestawaący na powyższym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Wadyum wynosi 70 złr. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1886.

L. 961 (3303 1—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski podaje do wiadomości, że dozwolona uchwałą c. k. sądu krajowego Lwowskiego z 18 września 1875 do l. 48690 przymusowa sprzedaż dóbr Świlcza czyli Świńcza z przyległością Kameszyn, Mendla Kukuka własnych w powiecie Rzeszowskim położonych, wyk. hip. l. 167 i 168 objętych na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w sumach 466 złr. 28 ct. 1232 złr. 50 ct. i 33863 złr. 3 ct. równie też eelem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa kredytowego ziemskiego galicyjskiego w kwocie 2131 złr. 81½ ct. w trzech terminach, to jest: 28 lipca 1886, 30 sierpnia 1886 i 28 września 1886 w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami.

1) Licytacya tych dóbr odbędzie się ryczałtowo w trzech powyższych terminach na których jednakowo takowe niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

2) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 116810 złr. wa.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10/100 ceny wywołania 116810 złr. to jest sumę 11.68 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej Kasy Oszczędności, bądź w gal. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemski[illegible] uprz. galic. akcyjnego Banku hip[illegible]str. Banku narodowe[illegible]

O [illegible] teczne [illegible] w ost[illegible] dowej [illegible]

W[illegible] w depozycie [illegible] nie było złożone w [illegible] nem.

Wadya innych licy[illegible] zwrócone po ukończeniu licytacy[illegible].

Gdyby te dobra w powyższych trzech terminach nad lub za cenę wywołania nie były sprzedane, na ten czas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 30 września 1886 o godz. 10 rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzycieli hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wyciąg hipoteczny dóbr w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy dłużnika i wszystkich wierzycieli mających prawo hipoteki na wspomianych dobrach, a to z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli tych którzy by dopiero po wystawieniu exstraktu tabularnego z prawami swemi do hipoteki weszli lub też tych którymby uchwała ta z jakiegp bądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk kuratora p. adw. dra Reicha któremu jako substytuta p. adw. dra Reinesa ustanawia się.

Rzeszów, 15 kwietnia 1886.

L. 2265. (3156 1—3)

Dnia 9 lipca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 411 w Tyśmienicy w powiecie tłumackim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie przeciw masie spadkowej Boruchа Jośla Schottenfeld o różne pretensye z pn.

Cena wywołania wynosi 25 zł.

Wadyum 1 zł. 50 ct.

Realność sprzedaną będzie za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyi w ts. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Witosławski w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 17 lutego 1886.

L. 7755. (3594 1—3)

C k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie mianowicie 5 rat po 24 zł. i resztującego kapitału w kwocie 365 zł. 49 ct. zpn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 5 lipca 1886 o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod l. k. 8 w Borowy położona Marcina Kumórka własną.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. wa., wadyum 200 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojniez, dnia 30 listopada 1885.

L. 3331. (3585 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 23 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa spadkobierców śp. Mikołaja Fulisa i Jurka Fulisa pod lk. 56 w Sokole na zaspokojenie dłużnych Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi 23 rat po 12 zł. i reszte kapitału w kwocie 12 zł. 16 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 700 zł.

Zakład 35 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie

Mościska, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 914. (3584 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Naftalego Weinmana od Stefana Magiery w kwocie 290 zł. w. a. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 15 czerwca, 16 lipca i 17 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności pod Nr. 154 w Kuryłowce położonej, Ignacego Magiery własnej.

Cena wywołania 1360 zł.

Wadyum 136 zł.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 2 kwietnia 1886.

L. 1358 (3582 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że wsprawie egzekucyjnej Abrahama Gruss przeciw Stefanowi Sikorskiemu pto 51 zł. w. a. z pn., licytowaną będzie w sadzie na dniu 10 czerwca, 15 lipca i 19 sierpnia 1886, o godzinie 10 rano realność w Kulikowie położona, ciała tabular[illegible] Nwh. 758 stanowiąca.

[illegible] wywołania 150 zł.

[illegible]

[illegible] przejrzeć [illegible] w registra[illegible]

Kulików, dnia [illegible]

L. 7937 (35[illegible])

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 59 zł 85 ct. w a. na rzecz Tobiasza [illegible]nerta, odbędzie się w dniach 19 czerwca, 19 lipca i 20 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie licytacya połowy realności pod lkons. 72 w Bursztynie położonej a jak dom. I. pag. 106 n. haer. 1. do masy leżącej Salomy Ber Feldbaa należącej.

Cena wywołania i oszacowania wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych ustanowiony jest za kuratora p. Franciszek Buryński w Bursztynie.

Bursztyn, 20 lutego 1886.

L. 11603 (3479 2—3)

Celem ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu w Tarnopolu położonej zdrobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych od 5 złr. na dół, i listów przewozowych, rozpisuje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert, na dzień 4 czerwca 1886.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1885.

w tytoniu	155·265 złr. 74 ct.
a znaczkach stemplowych	5·026 złr. 52 ct.
razem	160·292 złr. 6 ct.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 200 zł. mają być wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2giej godziny po południu dnia 4 czerwca 1886.

Bliższe warunki konkurencyi, przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Tarnopol, dnia 8 maja 1886.

L. 819 (3589 2—3)

W sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Prokopowi, Pokoł Jakóbowi Sokoł i Iwanowi Kaczmar pto 137 złr. 27 ct. z większej sumy 150 złr. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 86 w Palczyńcach położonej, Prokopa Sokoła, Jakóba Sokoła i Iwana Kaczmar własnej, ciało tabularne wedle wykazów hipotecznych l. 180 i 188 stanowiącej, w trzech terminach a mianowicie dnia 25 maja, 22 czerwca i 21 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 250 złr. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.

Zakład wynosi kwotę 25 złr.

Akta i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nowesiolo, dnia 24 marca 1886.

L. 2514 (3618 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w Likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom po śp. Fediu Blichar, Piotrowi Stefanowi i Annie Blicharom pto 100 złr. wa z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 31 maja, 30 czerwca i 30 lipca 1886, każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 93 rep. 91 w Wołczem, z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie. Cena wywołania 300 złr. wadyum 30 złr. resztę warunków licytacyjnych można w registratuuze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 8 kwietnia 1886.

L. 501. (3598 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie ośm rat pożyczkowych po 32 złr. 19 ct i resztę kapitału w sumie 422 złr. 13 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 22 złr. subr. 23 wykazem hipotecznym l. 34 objętej w Hołdowicach położonej dłużnika Stefana Keechar własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. dnia 18 czerwca 1886 dnia 16 lipca 1886 i dnia 26 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realnćść ta tylko za cenę wywołania 850 złr. aw. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunkow tudzież akt opisa[illegible]nia realności jakoteż wyciąg [illegible]ejrzeć można w tut. [illegible]

[illegible]

Chodorów, 1 mai[illegible]

L. 502

C. k. sąd powiatowy w C[illegible] podaje niniejszem do publicznej wiado[illegible]ści, że na zaspokojenie 18 rat po 30 złr 64 ct. i resztę kapitału w sumie 4[illegible]3 złr. 84 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 26 subr. 11 w [illegible]dowcach położonej dłużnika Karola Berezowskiego własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. dnia 18 czerwca 1886 dnia 16 lipca 1886 i dnia 26 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że ns pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1600 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 1 marca 1886.

L. 3332. (3586 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 23 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 38 rep. 66 i 67 w Małnowskiej Woli spadkobierców śp. Matwieja Kupiaka własnej na zaspokojenie dłużnej Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi kwoty 98 zł. w. a. z pn. z dołożeniem, że na tym terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł.

Zakład 15 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Mościska, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 1500 (3493 1—3)

W dniach 30 czerwca, 28 lipca i 1 września 1886 o godzinie 10 z rana przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod nk. 14/21 w Lachawie nieobjętej tej masy Dańka Wasylów własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie 21 rat pożyczkowych po 12 zł. zpn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, 10 marca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 876. (3556 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku za wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Eisen, że Hersz Reich wniósł pozew przeciw niemu jako spółspadkobierca Feigi Zwiek pozew o 50 zł., na który do rozprawy termin na 31 maja 1886 o godzinie 9 z rana wyznaczono i dla pozwanego kuratora p. Włodzimierza Witoszyńskiego ustanowiono.

Sanok, dnia 30 marca 1886.

L. 9705. (3552 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie wiadomem czyni, że wskutek pozwu z dnia 11 listopada 1885 l. 9705, wniesionego przez Abrahama Mojżesza Brücka i Cyprę Brück przeciw Salamonowi Gelbowi o uznanie prawa własności ciała hip. wykazem hip. 1027 księgi gruntowej gminy Komarna objętego i o zanotowanie tego sporu na wymienionym wykazie hipot. wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 23 czerwca 1886 o godzinie 9 rano w c. k. tutejszym sądzie i że uchwała ta doręcza się niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu Salamonowi Gelbowi do rąk ustanowionego kuratora Majera Itziga Friedmana z Komarna.

Wzywa się więc Salamona Gelba, ażeby udzielił ustanowionemu kuratorowi środków dowodowych, lub obrał sobie innego obrońcę i tegoż wymienił sądowi.

Komarno, 19 listopada 1885.

L. 2065. (3551 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fećka Malika, iż Teodor Murdza zaskarżył go o zapłacenie 50 zł., a do rozprawy drobiazgowej w tej sprawie termin na dzień 27go maja 1886, o 9tej rano wyznaczono i dla niego kuratorem Jana Babeja z Łabowy ustanowionego.

Krynica, 14 kwietnia 1886.

L. 20962. (3549 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ozyasza Schermesser, Filipa Schermesser i Adolfa Schermesser, że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata krajowego dr. Ornsteina i temu t. s. uchwały z dnia 28 listopada 1882 l. 17365 dozwalające wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie dłużnym realności pod l. spis 1115 tab. 823 w Brodach doręczono.

Brody, dnia 30 grudnia 1885.

L. 4784. (3544 2—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Mikołaja Kopystyńskiego, że Paweł Manasterski wniósł przeciw niemu pozew z praes. 27 kwietnia 1886 l. 4784 o uznanie i intabulacyę za właściciela parcel pod l. k. 78, 134, 318, 321, 4118, 692, 693 i 1564, w Horodyszczu położonych, wykazem hipotecznym l. 582 objętych i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dlań kuratorowi adw. kraj. dr. Jakóbowi Kohnowi w Samborze, którego zastępcą mianowano adw. kraj. dr. Józefa Fiternika w Samborze z wezwaniem do wniesienia do dni 90 obrony.

Wzywa się przeto Mikołaja Kopystyńskiego, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych w tym sporze środków obrony dostarczył lub innego rzecznika sądowi wskazał.

Sambor, 4 maja 1886.

L. 5439. (3542 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wprowadza na prośbę Majera Gansa, właściciela realności pod l. 31 na Podgórzu w Przemyślu postępowanie amortyzacyjne celem wykreślenia pozycyi hipotecznej ciężarów Dom. II pag. 184 n. 3 on, wedle której na podstawie skryptu z daty Przemyśl, 26 kwietnia 1821, zeznanego przez Bazylego Jaworskiego prawo zastawu dla pożyczki w kwocie 124 zł. 10 ct. kraj. wal. wied., podniesionej z depozytu sądowego, a względnie z masy Franciszka i Anny Maciejowskich, w stanie biernym realności pod l. 31 na Podgórzu w Przemyślu zostało zaintabulowane — i wzywa, wszystkich, którzy do tej wierzytelności hipotecznej roszczą sobie jakie pretensye, by zgłosili takowe najdalej do 1 czerwca 1887 w tutejszym sądzie, gdyż inaczej na żądanie właściciela wykreślenie tej wierzytelności nastąpi.

Przemyśl, 28 kwietnia 1886.

L. 5737. (3425 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ludwikę Przybik, Ludwikę Kwadrad i Annę Blumową spadkobierców po Józefie Kuszczka wierzycieli hipotecznego dóbr Brnik, że celem doręczenia im uchwał tut. sądowych w sprawie sprzedaży tych dóbr ustanawia dla nich kuratora w osobie adwokata dr. Brzeskiego.

W Tarnowie, dnia 22 kwietnia 1886.

L. 1137. (3417 2—3)

Na dniu 4 lutego 1884 zmarł w Dołhomościskach Seńko Matańczuk z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu jego syna Michała Matańczuka sądowi nie jest znane, przeto wzywa się go, aby się do roku zgłosił i do spadku oświadczył, gdyż inaczej pertraktacya spadku z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Fedkiem Jobko przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Sądowa Wisznia, dnia 28 lutego 1886.

L. 1957. (3414 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Piotra i Maryannę Lastowieckich, Szymona Drozdowskiego, tudzież nieznanych ich spadkobierców, że przeciw nim wnieśli pozew spadkobiercy śp. Józefa Rodakowskiego, Henryk Rodakowski tudzież adw. dr. Moszyński imieniem Zygmunta Rodakowskiego o uznanie kondyktów obciążających udział na Aleksandra Monsen z masy śp. Zuzanny Monsen przypadający za zgasłe i wykreślenie takowych, że kuratorem dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono p. adw. dr. Kostheima w Rzeszowie i termin do rozprawy ustnej przy tut. sądzie na 16 lipca 1886 o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się przeto niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych by przed terminem potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi udzielili lub innego zastępcę wskazali.

Przeworsk, dnia 16 marca 1886.

L. 2535. (3407 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa posiadacza zaginionego weksla z daty Sokal 3 stycznia 1886 na 180 zł. z datą płatności 3 kwietnia 1886, na własne zlecenie bez wypełnienia nazwiska wystawcy wystawionego przez Jana Suchy'go zaakceptowanego w Rzeszowie płatnego, aby tenże weksel w ciągu dni 45 sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym takowy za umorzony uznany będzie.

Rzeszów, 22 kwietnia 1886.

L. 4825. (3206 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Szymona i Maryannę Baranów, iż galicyjski zakład kredytowy ziemski w Krakowie wniósł na dniu 28 lutego 1886 l. 2618 podanie o licytacyę realności pod lk. 140 w Boguchwale położonej, a ich własnej celem zaspokojenia kwoty 150 zł. z pn., że uchwałą tut. sąd. z dnia 8 marca 1886 l 2618 publiczną sprzedaż dozwolono i na koszt i niebezpieczeństwo tychże ustanowiono kuratorem dr. Reicha zastępcą tegoż dr. Kostheima adw. z Rzeszowa, z których pierwszemu odnośną uchwałę doręczono.

Wzywa się zatem Szymona i Maryannę Baranów, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sami sobe przypiszą.

Rzeszów, 19 kwietnia 1886.

L. 2486. (3230 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie wzywa z miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Waliduła spadkobierczynię Franka Kowalczuka w Łosiaczu w roku 1883 zmarłego, aby swoje oświadczenie spadkowe w przeciągu jednego roku do tutejszego sądu wniosła inaczej pertraktacya spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem w osobie adw. dr. Komerinera przeprowadzoną zostanie.

Borszczów, 25 marca 1886.

L. 5301. (3234 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, iż w dniu 21 stycznia 1883 umarła w Ryglicaah Ewa Goldscheinowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, że miejsce pobytu jej dzidziców z ustawy synów Leiby, Tobiascha Goldscheina jest nieznane, przeto wzywa się niniejszem Leibę i Tobiascha Goldscheinów, aby w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego zgłosili się do sądu i deklaracyę wnieśli, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya przeprowadzoną zostanie tylko z tymi, którzy deklaracye spadkowe pownoszą i z ustanowionem dla nich kuratorem Kelmanem Blumem

Tuchów, dnia 31 października 1885.

L. 4943. (3316 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Wolańskiego, że w sprawie Michała Durlaka przeciw Józefowi Wolańskiemu i innego pto 735 zł. aw. zpn. celem doręczenia mu w tej sprawie zapadłych uchwał z dnia 24 listopada 1885 l. 13477 z dnia 9 stycznia 1886 l. 345 i następnych, dla niego kuratora ad actum w osobie Emila Łapickiego z Tyśmienicy ustanowiono, któremu swe środki obrony dostarczyć lub innym zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Tyśmienica, 28 kwietnia 1886.

L. 20174. (3320 2—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Szulima Oberländera, że przeciw niemu został dnia 29 kwietnia 1886 do l. 20174 na rzecz Samuela Meyera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 163 zł. 27 ct. wa. zpn.

Gdy miejsce pobytu Szulima Oberländera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Andes a tegoż zastępcą adw. dr. O. Stand i wspomiany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem nieobecnego Szulima Oberländera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 1 maja 1886.

L. 13082. (3321 2—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy wzywa ni niejszym edyktem wszystkich, którzyby zaginioną p. Dominikowi Kilarskiemu obligacyę indemnizacyjną Galicyi wschodniej nr. 22463 na 100 zł. m. k. opiewającą a jako kaucya służbowa c. k. adjunkta podatkowego Dominika Kilarskiego winkulowaną w ręku swem mieli, aby takową najdalej do roku 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia 3 zamieszczenia powyższego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, w sądzie tutejszym tem pewniej zaprodukowali, ile że takowa po bezowocnym upływie tego terminu jako amortyzowana uznaną zostanie.

Lwów, dnia 27 marca 1886.

L. 5364. (3307 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Jaglę, że c. k. sąd krajowy w Krakowie uchwałą z dnia 24 lipca 1885 l. 19781 celem zaspokojenia sumy 96 zł. zpn. dozwolił na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w B chni sądowej oszacowanie realności wyk. hip. l 37 i 130 gminy kat. Ostrów Borek objętych i połowy realności wyk. hip. l. 213 gminy katastralnej Rzezawa objętej i że kuratorem dlań adw. dr. Trybulca ustanowiono.

Bochnia, dnia 19 kwietnia 1886.

Licytacye.

L. 1612. (3473 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 27 maja i 1 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 32 w Kamienobrodzie według wyk. hip. l. 70. księgi gruntowej gminy Kamionebród Stefana i Mikołaja Humen własnej, na rzecz Warwary Humen zam. Stecyk pto. 209 zł. 33 ct. z pn

Cena wywołania 465 zł.

Wadyum 46 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze tusąd.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Józefa Bylinę adw. w Gródku.

Gródek, 26 marca 1886.

L. 2105. (3619 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Reginy Turczowej w kwocie 155 zł. 15 ct. w dniach 7 czerwca, 12 lipca i 13 sierpnia 1886, w sądzie o godzinie 9 rano realność pod licz. 15 w Bierzanowie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 700 zł., zakład 70 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądów.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 31 marca 1886, do hipoteki weszli do rąk kuratora Pawła Weisła.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 18 kwietnia 1886.

L. 762 (3482 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego a mianowicie 170 zł. 10 ct. wa. i 163 zł. i 26 ct. wa. z przynależytościami odbędzie się w sądzie tutejszym w sali nr. 12 w dniach 16 czerwca 1886 15 lipca 1886 i 16 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności pod lk. 78 w Brzeżanach położonej, to jest gruntu i budynków pod lk. 78 i 78a w Brzeżanach do nieobjętej masy spadkowej Abrahama Schutza, tudzież do Jakóba Salza i Estery Salz należącej.

Cena wywołania stanowi suma 7500 złr. wa. wadyum zaś 750 złr. wa. Gdyby realność ta na powyższych terminach nie została sprzedaną, wyznaczony został do ułatwiających warunków termin na dzień 16 sierpnia 1886 godzinę 4tą po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze

O tem zawiadamia się strony, wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych niewiadomych z życia i miejsca pobytu Majera Leibę Rappaporta i Leona Appel, jakoteż wszystkich innych niewiadomych z nazwiska wierzycieli do rąk kuratord adw. dra Holzera w Brzeżanach.

Brzeżany, dnia 2 kwietnia 1886.

L. 2801. (3490 2—3)

W dniach 4 czerwca, 5 lipca i 5 sierpnia 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny egzekucyjny przetarg realności pod lk. 39 w Gołogórach położonej wedle dawniej Zacharie Langholz obecnie Izraela wyk. hip. l. 378 dla tejże gminy własnej, Siberta i Wolfa Leiby Treibera celem ściągnięcia kwoty 231 złr. wa. z pn. na rzecz Józefa Lippe.

Cenę szacunkową stanowi przez ocenienie sądowe wydobyta kwota 300 złr.

Zakład 30 złr.

Przy dwóch pierwszych terminach zostanie wspomiana realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim nawet poniżej ceny takowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono adw. dra Billeta w Złoczowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków mogą, być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Złoczów, dnia 27 marca 1886.

L. 736 (3494 2—3)

Egzekucyjna licytacya realności l. k. 74 wyk. hip. 80 gminy katastralnej Dubie Lemela Friedmana własnej celem zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie t. j. czterech rat po 35 złr. i resztującego kapitału dłużnego 654 złr. 5 ct. z pn. odbędzie się na dniu 4 czerwca 1886 o 9 godz. rano w tutejszym sądzie, na którym to terminie realność ta za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwotę 1650 złr., wadyum wynosi 165 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem poźniejszych lub niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Brauo.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 3 marca 1886.

L. 1692. (3496 2—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 8 czerwca 1886, 12 lipca 1886 i 9 sierpnia 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 47 w Krzyszkowicach położonej według lwh. 33 księgi gruntowej tejże gminy dłużnika Józefa Zawiskiego własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 600 złr. wa.

Cena wywołania 700 złr. wa.

Wadyum wynosi 70 złr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 30 kwietnia 1886.

L. 21517 (3471 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzeda 4go czerwca i lipca 1886 o godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania w kwocie 150 złr wa. dnia 10 sierpnia 1886 o godz. 9 rano zaś także niżej takowej, nie niżej jednak sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pryteasyom hipotecznym realność Iwana Tomeńczuka Petra pod lk. 41 w Ceniawie położoną, wykazem hip. l. 320 objętą na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego celem zaspokojenia tegoż pretensyi w kwocie 8 rat pożyczkowych po zł. wa. z pn.

Wadyum wynosi 15 złr.

Do ułożenia warunków sprzeda ułatwiających wyznaczono termin na 10 sierpnia 1886 godz. 3 po południu.

Resztę warunków, tudzież akt opisania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. adwokat dr. Maramorosz zaś jego zastępcą p. adwokat Herdliczka z Kołomyi.

Kołomyja, 15 lutego 1886.

L. 1400. (3591 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Skawinie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Franciszka i Agnieszki Narzyńskich w kwocie 236 zł. w. a. z pn odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 4 czerwca i 6 lipca 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności l. 172 w Skawinie Jędrzeja i Agnieszki Różyckich własnej.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się strony i wierzycieli na termin 4 sierpnia 1886 o godzinie 3 popołudniu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest c. k. Notaryusz Teodor Pareński w Skawinie.

Skawina, dnia 19 marca 1886.

L. 3326. (3588 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że w dniach 23 czerwca i 21 lipca 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 52 rep. 48 w Chliplach Fedka Petrowa własnej na zaspokojenie dłużnych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi 24 rat po 9zł. i reszty kapitału 25 zł. 6 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowanych na 21 lipca 1886 o godzinie 4 popołudniu, celem ułożenia ułatwiających warunków.

Cena szacunkewa wynosi 450 zł., a wadyum 45 zł.

Protok[illegible]niczego opisania i oceniania tu[illegible]ne przejrzeć można w sądzi[illegible]

Mościska, 10 kw[illegible]

L. 3333.

C. k. sąd powia[illegible] w [illegible] ogłasza, że dnia 23 czerw[illegible] 21 lip[illegible] o godź. 11 rano odbędzie się tamże [illegible]cya nietabularnego gospodarstwa egzeku[illegible] Iwana Zasadnego pod lk. 51 rep. 57 w Tamanowicach na zaspokojenie dłużnej przez niego Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie kwoty 168 zł. 40 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczowe tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowanych na 21 lipca 1886, o 4 popołudniu celem ułożenia ułatwiających warunków przyczem niestający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 700 zł.

Zakład 70 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia, tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. Wróblewskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Mościska, 10 kwietnia 1886.

L. 3626 (3519 2–3)

Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia kosztów sadowych w kwocie 45 złr. 50 ct. wa. z pn. Arcyks. Dyrekcyi w Żywcu przyznanych odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż $^1/_2$ realności l. w. h. 167 do gminy Jawiszowice objętej dłużnika Michała Budniaka własnej w dwuch terminach a to dnia 23 czerwca i 29 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana z tem że takowa na powyższych terminach poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Gdyby na tych terminch cena szacunkowa nie była uzyskaną, celem ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 29 lipca 1886 o godzinie 4 po południu, na który się wszystkich wierzycieli wzywa.

Cena szacunkowa 470 złr. wa.

Wadyum 47 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kaufmann w Oświęcimie.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych w registraturze do przejrzenia sę.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, dnia 22 listopada 1885.

L. 8560 (3601 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 8 rat po 182 złr., 57 ct. i resztę kapitału w sumie 212 złr., 86 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 1 subr. 103 w Naborycin położonej dłużników Ilka i Chemy Góralów własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. dnia 4 czerwca 1886 dnia 2 lipca 1886 i dnia 13 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 8 stycznia 1886.

L. 9502 (3603 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejsze do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej dłużnej sumy 570 zł. 84 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 5-13 subr. 63 w Hrusiatyczach położonej dłużnika Senia Wysoczańskiego własnej w tutejszym c. k sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kred. włość. dnia 11 czerwca i dnia 20 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 10 lutego 1886.

L. 25347. (3531 2—3)

Wcelu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym Nowo Sądeckim na [illegible]letni okres czasu, to jest na lata 1887 [illegible]dzie się w dniu 7 czerw[illegible] w Nowym Są[illegible]danie [illegible]

[illegible] metrów [illegible]

w kwocie fiskalnej 10768 zł. [illegible]

2. dla gościńca Zakliczyńskiego 24[illegible] metrów sześciennn:

w kwocie fiskalnej 3986 zł. $62^1/_2$ ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionym c. k. Starostwie w godzinach urzędowych gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12tej w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5prc. wadyum, z wyrażeniem cen ofiarowanych nie tylko cyframi, ale także literami.

Oferty winne obejmować wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub szutrowiska zaopatrywane być mają, nieułożone zaś według wzoru w § 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie powyższym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 3 maja 1886.

L. 2238 (3520 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańs. w likwidacyi i we Lwowie a to 24 rat po 6 zł. reszty kapitału 6 zł. 7 ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzek. publiczna sprzedaż realności dłużników Teodora i Maryi Terentiuków wyk. hip. l. 88 gminy Usnie objętej.

Cena wywołania 200 zł. wadyum 20 złr.

Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 7 czerwca, 12 lipca i 12 sierpnia 1886 o 10 godz. rano z tem że na 1 drugim tylko wyżaj lub za cenę szacunkową zaś ne 3 terminie nawet niżej takowej, jednak nie niżej sumy równiej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i prytensyom na takowej zabezpieczonym sprzedana będzie.

Reszty warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli tię zawiadamia.

Sniatyn, dnia 23 marca 1886.

L. 2430 (3555 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, ze celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprzyw. gal Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 20 rat po 18 złr. i jednej raty 18 złr. 31 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 maja i 9 czerwca 1886, każdym razem o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 24 subr. 57 58 w Posadzie jśliskiej położonej, Kajetana i Maryanny Marczaków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 600 złr. zakład 10pre. tejże.

Rymanów, dnia 9 kwietnia 1886.

Konkursa.

L. 7061 (3328 3—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia nowo systemizowana posada adjunkta dyrekcyjnego w IX klasie rangi z roczną płacą 1100 zł. dodatkiem aktywalnem 300 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę posadę wnosić należy w terminie cztero tygodniowem z dniem 6 czerwca 1886 upływającym w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Sąd krajowy wyższy

Kraków, 29 kwietnia 1886.

L. 11790 (3299 3—3)

Konkurs na posady expedyentów

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Tymbarku powiatu limanowskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą rocznych . . . . 200 fl. ryczałku kancelaryjnego . . . . 60 fl. i wynagrodzenia . . . . . 300 fl. za codziennego posłańca do dworca kolei żelaznej tamże i

b) przy c. k. urzędzie pocztowem w Dobrotworze powiatu Kamionki strumiłowej za kotraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. i płacą rocznych . . 150 fl. ryczałku. kancelaryjnego . . . . 40 fl. i wynagrodzenia . . . . . . 300 fl. za codziennego posłańca do Kamionki strómiłowej Podania należy wnieść o pierwszą posadę najdalej do 28 zaś o drugą najdalej 22 maja b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 2 maja 1886.

L. 1468 (3444 3—3)

Przy sądzie pawiatowym w Czarnym Dunaju jest do obsadzenia posada funkcyonaryusza Prokuratoryi Państwa z roczną remuneracyą 200. złr.

Ubiegejący się o tę posadę winni wnieść podania w ciągu czterech tygodni [illegible]go ogłoszenia [illegible]go konkursu do [illegible] Państwa [illegible] Nowym Sączu.

[illegible]owy Sącz, 5 Maja [illegible]

L. 3994 ([illegible]11 2—3)

C. k. sąd powiatowy w [illegible] wzywa niewiadomego z miejsca [illegible] kobierczynię ś. p. Pawła Ewy Kukl[illegible] Maryannę Kuklińską aby się do spadku powyższych zmarłych w ciągu jednego roku w tutejszym sądzie deklarowała, gdyż po upływie tego czasu spadek z kuratorem jej Wawrzyncem Bobowskim z Bagienicy pertraktowanym będzie.

Dąbrowa, dn. 23 kwietnia 1886.

L. 5767 (3481 2—3)

Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie i jego zastępcy w Lubyczy mieście. z siedzibą w Lubyczy mieście, powiatu rawskiego, rozpisuję w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 15 marca 1875 D. u. k. Nr. 55 z r. 1876. konkurs do dnia 31 maja 1886.

Ubiegający się o tę posadę do tutejszego c. k. Starostwa prośbę własnoręcznie napisaną w której wykazać ma dokumentami swoje wykształcenie i dotychczasowe zatrudnienie. tudzież że posiada warunki przepisane § 3 powołanego rozporządzenia ministeryalnego.

Kompetenci poddać się mają w c. k. Starostwie egzaminowi z powyższego roz porządzenia ministeryalnego i wydanej do takowego instrukcyi prowadzeniu ksiąg metrykalnych.

Rawa, dnia 8 maja 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11273 (3329 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomą, że Pan Włodzimież Krynicki reskryptem c. k. Ministerstwa Sprawidliwości z dnia 20 sierpnia 1885 l. 15293 notaryuszem w Łące zamianowany złożywszy dnia 4 maja 1886 przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, dnia 6 maja 1886.

L. 7017. (3483 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Kapisza, że Leiba Nassbaum kupiec w Mielcu wniósł dnia 5 maja 1886 l. 7017 pozew wekslowy przeciwko niemu o zapłacenie 200 złr. wa. z pn. na skutek którego uchwałą t. s. z dnia 6 maja 1886 l. 7017 nakaz zapłaty powyższej sumy wydanym i ustanowionem na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi adwk. drowi Goldbaumowi z substytucyą adwk. dra Salamona doręczonem został; wzywa się go przeto aby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony jego służyć mające podał lub innego obrońcy sobie ustanowił i takowego sądowi oznaczył, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.

W Tarnowie, dnia 6 maja 1886.

L. 462 (3232)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Wolskiego, że celem doręczenia uchwały tabularnej l. 382 1885 jemu przeznaczonej ustanowiony został dla niego kurator Adam Wirtel z Kowalów.

Tuchow, dnia 27 stycznia 1886.

L. 1893 (3233)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Hudykę, że celem doręczenia przeznaczonej dla niego uchwały tabularnej z dnia 6 sierpnia 1883 l. 3106 ustanowiony został kuratorem Wojciech Gierołt.

Tuchów, dnia 8 kwietnia 1886.

L. 21620. (3402 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Janowi Ohanowiczowi, że przeciw niemu został dnia 7 maja 1886 do l. 21620 na rzecz lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 230 zł.

Gdy miejsce pobytu Jana Ohanowicza nie jest wiadomem, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Stromengera, a tegoż zastępcą adw. dr. Dobrzańskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonem zostaje. Wzywa więc zatem sąd Jana Ohanowicza aby służących do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 7 maja 1886.

L. 706. (3577 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Saukuna by do spadku po ojcu Pantelemonie Saukun z pozostawieniem kodycyl zmarłym, do roku tem pewniej zgłosili się ile inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem jego p. Maryanem Zaleskim przeprowadzone i ukończone zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów, 2 kwietnia 1886.

L. 520. (34[illegible]5 [illegible])

Na skutek prośby p Erge[illegible] [illegible]ryłowicza c. k. notaryusza w Rawie [illegible] wzywa się wszystkich. którzy na mocy § 2[illegible] ust. not. jakiekolwiek pretensye z tytułu ustawowego prawa zastawu do kaucyi służbowej pomienionego c. k. notarynsza jako byłego substytuta notaryusza w Stanisławowie mieć mogą, aby w przeciągu sześciu miesięcu licząc od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ do tutejszej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, ileże po upływie tego terminu zezwolenie na wydanie kaucyi służbowej i zapisu kaucyjnego bez względu na istnieć mogące a w powyższym terminie niezgłoszone pretensye udzielonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 12658. (3386 2—3)

C. k. sąd miejsko delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 15go lipca 1885 zmarła Apolonia Mamot w Krakowie z pozostawieniem kodycylu.

Ponieważ dziedzice są nieznani przeto wzywa się wszystkich dziedziców by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego wnieśli oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem adw. dr. Kremer ustanowiony został kuratorem spuścizny, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie zgłosił, cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny spadek po wypłacie legatów ściągniętym.

Kraków, 6 kwietnia 1886.

L. 20170. (3457 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sprawie wekslowej Ignacego Russmana przeciw Herschowi Brühlowi o 1449 zł. w. a. z pn., wydany został przeciw ostatniemu nakaz zapłaty z dnia 19go grudnia 1885 do l. 60673.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Herscha Brühla nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Reiss kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Luka mianowany.

Wzywa się zatem Herscha Brühla, aby do swojej obrony stużące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 1 maja 1886.

L. 1195. (3393 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia Emila Freitel kupca z Berlina, iż Ralman Szapira 28 lutego 1886 pozew o unieważnienie wyroku sądu polubownego wiedeńskiej giełdy zbożowej i mącznej z 29 grudnia 1884 l. 10303 do tutejszego sądu wniósł, na który termin na 20go sierpnia 1886 o 10 godzinie rano wyznaczono kuratorem dla pozwanego c. k. notaryusza Józefa Hejdę z Grzymałowa ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 13 marca 1886.

L. 1194. (3394 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia Emila Freitel kupca z Berlina, iż Izaak Samet 18 stycznia 1885, pozew o unieważnienie wyroku sądu polubownego wiedeńskiej giełdy obozowej i mącznej z 29 grudnia 1884 l. 10303 do tutejszego sądu wniósł, na który termin na 20 sierpnia 1886 o 10 godzinie rano wyznaczono kuratorem dla pozwanego c. k. notaryusza Józefa Hejdę z Grzymałowa ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 13 marca 1886.

L. 18719. (3475 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę baronowę Reisnerową, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 12 września 1885 l. 33844 kurator dla niej w osobie adw. dr. Henryka Nathansohna, ze substytucyą adw. dr. Weissteina we Lwowie ustanowionym został.

Lwów, dnia 1 maja 1886.

Doniesienia prywatne.

SOLITER wyleczenie niezawodne w *dwóch godzinach* przez użycie *Globules Secretana* apt. uwień. nagrodą. Środek *niezawodny*, przyjęty w szpitalach Paryskich. *Globules Secretan* usuwają wszelkiego gatunku robaki u ludzi i zwierząt domowych.

UWAGA. [illegible] Globules Secretan [illegible] do [illegible] podrobień, których chorzy starannie [illegible].

We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha i W[illegible]skiego.

Magazyn nowości
E Machayskiego
we Lwowie
poszukuje 3636 1-5
ucznia
do handlu, ze szkół gimnazyalnych lub realnych, z dobremi świadectwami i li tylko zamiejscowego.

L. 3533 (3622 2—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów pp. Henrykowi Rückermann, Filipowi Tempel, Jakóbowi Walter, Katarzynie Höhn, Michałowi Rückermann i Matesowi Reiter kapitał 18.573 zł. 79 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 21.100 zł. w. a. na hipotece dóbr Zbora i Zbora Adamówka w powiecie Kałuskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dnia 30 czerwca 1886 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Henryka Rückmanna, Filipa Templa, Jakóba Waltera, Katarzynę Höhn, Michała Rückermanna i Matesa Reitera jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 5 maja 1886.

Dobra Krasiczyn
(poczta) mają na sprzedaż
4000 sadzonek chmielowych.
(3538 2—3)

Krzysztof Krzysztofowicz
Lwów, ulica Hetmańska l. 6.
poleca:

Pyszną starą Marsalę	but. zł.	2.50
Portwein prawdziwy	„ „	2.50
Johannisberger musujący	„ „	5.50
Assmanhäuser czerwony	„ „	5.50
Cognac Pinet Castilon & Co		2.40
„ Renault & Co		2.60
„ Barnet & fils		2.80
„ Renault & Co z 1868 r.		3 60

Cenniki na żądanie franco
Opakowanie nie wlicza się.
5456 3—10

MORSZYN,

zdrojowisko solankowo-borowinowe
i
zakład wodoleczniczy

otwarty od 15 maja położenie znakomite, roślinność bujna, powietrze pełne ozonu, klimat łagodny, dokoła lasy szpilkowe, które łączą się z parkiem zakładowym. Mieszkania suche bardzo wygodnie urządzone łazienki ogrzewane; sala jadalna obszerna i sala do zabaw, kręgielnia, gymnastyka i t. p. kuchnia dla gości kąpielowych najwyborniejsza.

Środki lecznicze: kąpiele solankowe i borowinowe, Hydroterapia, poczta, stacya kolejowa o 300 kroków od zakładu.

Bliższych szczegółów udziela i prospekta na żądanie posyła

Dr. A. Medwej, lekarz kierujący. 3527 2-?

HANDEL
Karola Bałłabana
poleca
pod nazwiskiem
Syriusz
we LWOWIE sprzedawaną
KAWĘ
w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct.
4³/₄kl. tej kawy wysyłam **franko** na każdą stacyę pocztową za zł. 7·20 ct.
(1876 19—5)



Skład fortepianów
SZKOŁA MUZYCZNA
L. MARKA
w Rynku l. 9, I. piętro.

Nowe, krzyżowe fortepiany od 280 zł. a pianina od 250 zł. z opakowaniem. Przegrane instrumenta tanie. Najbogatszy wybór. Fortepiany pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie. (4968 160 —?)

Majątek ziemski

w powiecie Stanisławowskim, o milę od stacyi kolejowej, w bardzo korzystnem położeniu, zawierający 650 morgów roli, 125 m pastwisk, łąk i ogrodów, 600 morgów lasu rębnego opałowego, z domem mieszkalnym, budynkami gospodarczemi, w najlepszym stanie, z prawem propinacyi i młynem, z zasiewami ozimemi i jaremi, ewentualnie z inwentarzem żywym i martwym, z wolnej ręki **zaraz do sprzedania.** Bliższą wiadomość udzieli dr. Ernest Till adwokat kr Lwów, Jagiellońsk l. 2. (3509 3—3).

Gruntownie, szybko, bez przerwy dnienia i pod najściślejszą skrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w [...]dnym kierunku nieszkodliwej metody, [...] choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodo[ści] osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upł[awy] patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. [...] Lwowie, ordynuje od 9 do 11 przed południem a od 2 do 5 po południu. [...] miejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysy[ła] odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dys[kre]cyonalny. (663 2?—?)

Dla budowniczych
i przedsiębiorstw budowlanych
polecają

Tektury dachowe
Płyty asfaltowe (Isolirplatten)
Masę asfaltową
Teer pogazowy i drzewny
Masę terową
Asfalt
Cement
Gyps
Wapno hydrauliczne
Farby do fasad rozpuszczalne w wapnie w 36 kolorach.
Farby olejne gotowe do użycia, szybko schnące
Farby do malowania dachów
Farby tarte w pokoście mineralnym
Antimerulion Massę do gaszenia pożarów
Wiaderka do ognia
Kiszki konopne i gumowe
etc.

Pasy skórzane do maszyn
Pasy gumowe do maszyn
Pasy lniane zapuszczane do maszyn
Gurty konopne do maszyn
Oliwę do maszyn
Smarowidło do osi żelaznych
Pokost
Minię
Bleiweis
Tektury
Asbest
Kłaki
Konopie
Kit miniowy
Wagi wodne
Pionki murarskie
Przyrządy go rysowania
etc.

3400 2—?

Hübner i Hanke we Lwowie

Ogłoszenie.

Mamy zaszczyt podać do wiadomości ogólnej, że urządziliśmy **skład główny od niepamiętnych czasów znanej wody bilińskiej, silnej szczawy alkalicznej (Biliner Sauerbrunn)**, która o wiele przewyższa wszystkie inne wody tego rodzaju i w kołach handlowych powszechnie jest znaną i lubianą **w głównym handlu wód mineralnych dla Galicyi i Rosyi p. E. Mendrochowicza we Lwowie**, istniejącym tamże od lat kilkudziesięciu, dokąd co 8 dni regularnie świeże posyłki naszej wody odsyłane będą.

M. ks. Lobkowicza Dyrekcya przemysłowa
w Bilin (Czechy).

W uzupełnieniu powyższego inseratu Dyrekcyi przemysłowej M. ks. Lobkowicza oświadczam Szanownym pp. odbiorcom miejscowym i zamiejscowym, że wszelkie zlecenia w zakres mego handlu wchodzące, jak najpunktualniej i najrzetelniej załatwiać będę, ręcząc za najświeższe napełnianie.

E. Mendrochowicz

główny skład wód mineralnych, we LWOWIE Rynek l. 44. 3532 2—10

Lubień,
zakład kąpielowy siarczany

20 kilometrów od Lwowa, 7 od Gródka, tyleż od Szczerca.
(Stacya telegraficzna i poczta w miejscu).

Początek sezonu 20 maja.

Choroby uleczalne: Reumatyzm mięśni i stawów, dna, obrzęk kości po zwichnięciach i złamaniach, nerwobole, nerwice, niedowłady, i porażenia. Choroby skóry, wypryski, osutki, liszaje, [...] czyli skrofuliczność i zastarzała kiła. Cierpienia kobiece, jak białe upławy, i obrzęki naokołomacicz[ne], choroby płuc, jak katary oskrzelowe, rozdęcie płuc i t. d.

Środki lecznicze: Kąpiele siarczane, szlamowe, łaźnia parowa, przyrządy hydropatyczne, tusze, kąpiele rzeczne, leczenie elektrycznością i massażą, gimnastyka.

Urządzenia i rozrywki: Dwie restauracye katolickie, jedna izraelicka, mleczarnia, sklep, muzyka zakładowa 2 razy dziennie, park 30 morgowy, czytelnia, sala balowa, z reunionami co tydzień, bilard, kręgielnia, strzelnica, fortepian, msza w kaplicy codziennie.

Pomieszkania z kompletnem urządzeniem toaletowem od **50** ct. do **1** zł **20** ct. na dobę.

Dla mniej zamożnych gości pokój z kuchenką i urządzeniem 50 ct dziennie, miesięcznie 12 zł. Zniżona cena jazdy pocztowej między Lwowem a Lubieniem na 75 ct. od osoby.

Fiaker zakładowy z Gródka 40 ct od osoby.

W sezonie I. od 20 maja do 20 czerwca i III. od 20 sierpnia, ceny pomieszkań o 20% niższe w tym czasie. Biedni opatrzeni świadectwami ubóstwa, przez c. k. starostwo uwierzytelnionemi, otrzymują znaczne ulgi. (3054 6—6)

Zarząd zakładu zdrojowego w Lubieniu.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw. galic. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,
jako też
5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonuja się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.** (2347 7—?)

Wielki skład
powozów
najnowszych fasonów
Schustala i Spółki
c. k. nadwornej fabryki
wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów,** pod znanym zarządem firmy
E. & J. STROMENGER
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika, liczba 5.
(2349)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

L. 3831.

Rozkład jazdy.

Ważny od 1. Czerwca 1886.

(3422 1—3)

Przemyśl — Chyrów — Zagórz — Mezö-Laborcz — Legenyi Mihályi.

Ceny jazdy w centach. Przy pociągach mięszanych następuje zniżka cen o 25% w I. II. i III. klasie.

Kilometr	I. klasa	II. klasa	III. klasa	IV. klasa	Stacye	Pociąg osobowy Nr.112	Pociąg osobowy Nr. 4 (I. II. III. klasa)	Pociąg mięszany Nr. 16	Pociąg mięszany Nr. 18
					Z Przemyśla				
					Z Wiednia	—	825	820	1015
					„ Krakowa	—	1046	1057	759
					Ze Lwowa	—	430	350	—
					Przemyśl 🍷 . . . . Odj.	—	820	850	234
10	41	31	21		*Hermanowice (Przyst.)	—	839	910	256
13	54	40	27		Niżankowice	—	848	920	307
22	90	68	45		*Nowemiasto (Przyst.) .	—	905	937	329
27	111	83	56		Dobromil	—	918	953	352
34	139	105	70		Chyrów 🍷 . . . Przyj.	—	937	1013	416
					ze Stryja . . . . Odj	1023	—	517	1145
					do Stryja . . . Przyj.	—	—	210	1022
					ze Stanisławowa . Odj.	628	—	—	945
					do Stanisławowa . Przyj.	—	—	551	—
					z Husiatyna . . Odj.	935	—	—	1240
									Poc. osob. Nr. 118.
					do Husiatyna . . Przyj.	—	—	232	
					Chyrów . . . . . . Odj.	202	949	1033	458
44	180	135	90		*Starzawa . . . . . „	221	1009	1053	516
54	221	166	111		*Krościenko . . . . . „	240	1029	1114	534
62	253	190	127		Ustrzyki . . . . . . „	257	1047	1133	550
—	—	—	—		*Ustjanowa . . . . . „	--	—	1153	—
78	319	239	160		*Olszanica . . . . . „	328	1120	1211	619
—	—	—	—		*Uherce . . . . . . „	—	—	1224	—
90	368	276	184		*Lisko [5] Łukawica . „	349	1146	1238	640
94	384	288	192		Załuż . . . . „	357	1157	1247	649
					*Nowy-Zagórz . . „	404	—	—	657
98	400	300	200		*Zagórz 🍷 × . . Przyj	—	1205	1255	720
					do Grybowa . . . Przyj.	814	—	607	1108
					z Grybowa . . . Odj.	—	608	815	—
					do Nowego Sącza . Przyj.	929	—	855	1222
					z Nowego Sącza . Odj.	—	452	646	—
					do Zwardonia . . Przyj.	624	—	—	1050
					z Wardonia . . . Odj.	—	905	—	—
					*Zagorz . . . . . . Odj.		1220	128	
115	470	352	235		*Mokre . . . . . . „		1254	205	
122	498	374	249		*Szczawne-Kulaszne . . „		109	223	
132	539	404	270		*Komańcza . . . . . „		135	301	
146	596	447	298		Łupków . . . . . . „		214	349	
159	656	492	328		Vidrány . . . . . . „		251	429	
					Mezö-Laborcz . . . . Przyj.		301	440	
								Poc. osob. Nr. 6.	Poc. mięsz. Nr. 14.
163	675	506	337		*Mezö-Laborcz 🍷 . . . Odj.		316	450	500
178	745	558	373	23	*Radvány . . . . . „		345	519	540
188	792	594	396	37	*Koskócz . . . . . . „		404	537	608
198	839	629	420	50	Udva (Przyst.) . . . . „		422	555	632
204	867	650	434	58	Homonna . . . . . . „		438	610	701
214	914	686	457	72	*Oermezö . . . . . . „		455	627	729
219	938	703	469	80	Nátafalva (Przyst.) . . „		505	637	744
228	980	735	490	92	*Nagy-Mihály . . . . „		520	652	818
237	1022	767	512	106	Bánócz . . . . . . „		535	707	853
248	1074	805	537	120	*T. Terebes-Gálszécs [11] „		553	725	930
255	1106	830	553	132	Upor . . . . „		605	737	954
263	1144	858	572	141	*Velejte (Przyst.) . . . „		620	750	1015
268	1167	876	584	149	Leg. Mihályi . . . . Przyj.		630	758	1030
					do Kassa-Kaschau . „		1045	1136	336
					„ Budapeszt . . „		150	820	910
					„ Marm.-Sziget . „		513	—	1012

IV. klasa wagonów kursuje tylko pomiędzy stacyami Mezö-Laborcz i Legenyi-Michalyi przy pociągach Nr. 13 i 14

Stacye	Pociąg osobowy Nr.111	Pociąg osobowy Nr. 3 (I. II. III klasa)	Pociąg osobowy Nr. 5 (I. II. III klasa)	Pociąg mięszany Nr. 13 (I. II. III. IV. klasa)	Pociąg mięszany Nr. 11 (I. II. III. klasa)
z Budapesztu . . Odj.		220	705	725	
„ Marm. Sziget . „		1125	—	511	
„ Kaschau . . . „		516	435	1228	
*Leg. Mihályi 🍷 . . . „		935	802	520	
Velejte (Przyst.) . . . „		944	811	540	
*Upor . . . . „		957	824	605	
T. Terebes-Gálszécs [11] „		1008	836	634	
*Bánócz . . . . . . „		1023	852	710	
Nagy-Mihály . . . . „		1037	907	746	
*Nátafalva (Przyst.) . . „		1049	920	809	
Oermezö . . . . . . „		1058	929	828	
*Homonna . . . . . „		1116	947	908	
*Udva (Przyst.) . . . „		1125	956	924	
Koskócz . . . . . . „		1140	1011	952	
Radvány . . . . . . „		1156	1026	1022	
Mezö-Laborcz . . . Przyj.		1218	1048	1102	
			Pociąg mięsz. Nr. 15		
Mezö-Laborcz 🍷 . . . Odj.		1223	1053		
*Vidrány . . . . . . „		1232	1104		
*Łupków . . . . . . „		108	1146		
Komańcza . . . . . . „		136	1216		
Szczawne-Kulaszne . . „		157	1238		
Mokre . . . . „		211	1253		
				Pociąg osob. Nr.117	
Zagórz 🍷 × . . . . Przyj.		242	127		
z Zwardonia . . . Odj.	905	—	—	625	
do Zwardonia . . . Przyj.	—	624	—	—	
z Nowego Sącza . Odj.	452	—	646	315	
do Nowego Sącza . Przyj.	—	929	855	—	
z Grybowa . . . Odj.	608	—	815	431	
do Grybowa . . . Przyj.	—	814	607	—	
Zagórz . . . . . . Odj.	—	247	150	758	
Nowy Zagórz . . . . „	1146	—	—	831	
*Załuż . . . . . . „	1156	256	159	840	
Lisko [5] Łukawica. . . „	1206	305	209	849	
Uherce . . . . . . „	—	—	225	—	
Olszanica . . . . . „	1228	329	236	911	
Ustjanowa . . . . . „	—	—	256	—	
*Ustrzyki . . . . . „	1258	401	312	942	
Krościenko . . . . . „	113	419	330	957	
Starzawa . . . . . . „	130	438	350	1015	
					Pociąg mięsz. Nr. 11
*Chyrów 🍷 . . . . Przyj.	146	456	409	1032	
do Husiatyna . . Przyj.	544	—	—	232	—
z Husiatyna . . . Odj.	—	—	—	—	1240
ze Stanisławowa . Przyj.	902	—	—	551	—
ze Stanisławowa . Odj.	—	—	—	—	945
do Stryja . . . Przyj.	516	—	1022	144	—
ze Stryja . . . . Odj.	—	—	—	517	145
				Pociąg mięsz. Nr. 17	
*Chyrów . . . . . Odj.	—	504	417	1058	510
*Dobromil . . . . . „	—	521	439	1124	539
Nowe-Miasto (Przyst.) . „	—	532	453	1139	554
Niżankowice. . . . . „	—	548	510	1200	616
Hermanowice (Przyst.) . „	—	556	519	1211	627
*Przemyśl 🍷 . . . . Przyj.	—	613	538	1232	648
do Lwowa . . . . „	—	1115	907	338	—
do Krakowa . . . . „	—	233	507	—	507
do Wiednia . . . . „	—	510	720	—	720

* Przed nazwiskiem stacyi oznacza, iż zabudowanie stacyjne jest na lewej stronie w kierunku jazdy położone.
🍷 Restauracya. × Stacya objadowa.
— Kreska czarna pod cyframi minut, oznacza porę nocną od godz. 6 wieczorem do godz. 5 min. 59 rano.
Przy wszystkich pociągach osobowych i mięszanych kursujących pomiędzy Przemyślem—Legenye Michalyi i Möze-Laborcz—Legenye Michalyi znajduje się wagon osobowy I. II. klasy, który bezpośrednio pomiędzy Buda-Pesztem a Przemyślem kursuje.